Nr. 245. Piątek 26 Października 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 37 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują całe- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Na dniu 31 października 1883 r. odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych w nowym gmachu na 3 piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z dnia 2 marca 1873 do l. 1.413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII nr. 21) wylosowane zostaną obligacye:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

3 oblig. z kuponami po	50 zł.	150 zł.
35 „ „ „	100 „	3500 „
6 „ „ „	500 „	3000 „
19 „ „ „	1000 „	19000 „
1 oblig. z kuponem na „	5000 „	5000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		17350 „
razem w kwocie		48000 zł.

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

43 oblig. z kuponami po	50 zł	2150 zł.
311 „ „ „	100 „	31100 „
66 „ „ „	500 „	33000 „
162 „ „ „	1000 „	162000 „
9 „ „ „	5000 „	45000 „
6 „ „ „	10000 „	60000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		142750 „
razem w kwocie		476000 zł.

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

51 oblig. z kuponami po	50 zł.	2550 zł.
479 „ „ „	100 „	47900 „
115 „ „ „	500 „	57500 „
343 „ „ „	1000 „	343000 „
12 „ „ „	5000 „	60000 „
10 „ „ „	10000 „	100000 „
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		215050 „
razem w kwocie		826000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa
jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych
Lwów, dnia 22 października 1883 r

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 listopada 1883 r. aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio od opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 października 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 października.

Dawno już świat polityczny nie oczekiwał z taką jak obecnie niecierpliwością rozpoczęcia obrad Izb francuskich. Niecierpliwość ta łatwo da się pojąć, jeśli się weźmie na uwagę stan obecnych stosunków wewnętrznych republiki. Stronnictwa stanęły naprzeciw siebie w wrogiej postawie i przedmiotem walk politycznych uczyniły nietylko gabinet Ferryego, lecz stanowisko prezydenta a nawet armię. Prezydentowi zarzucają r. Polkalni, że pospieszywszy po znanych demonstracyach ulicznych z usprawiedliwieniem do króla Alfonsa, naraził Francyę na ciężkie upokorzenie. Oportuniści nie mogą mu przebaczyć pobłażliwości dla Wilsona, monarchiści zaś słabości jego charakteru przypisują zniewagę, jakiej doznał król hiszpański w Paryżu. Radykalni przygotowali już cały szereg interpelacyj, wymierzonych częścią przeciw prezydentowi, częścią przeciw prezesowi gabinetu, wreszcie zaś przeciw nowemu ministrowi wojny, którego intrygi, zdaniem tego stronnictwa, miały głównie przyczynić się do usunięcia z gabinetu generała Thibaudina.

Ci w końcu, którzy kwestyę armii francuskiej chcą wziąć za powód do walki, staczają bój pod hasłem Campenona i Thibaudina. W tym względzie stronnictwa podzieliły się na dwa obozy, z których jeden skupia się około byłego ministra wojny, drugi zaś broni jego następcy. Zaciekłość radykalnych przeciw generałowi Campenon nie ma granic. Roztrząsają nawet jego życie prywatne, wyprowadzają na widok publiczny najdrobniejsze szczegóły z jego przeszłości, i zapominają się do tego stopnia, iż bez wahania wzywają generałów i oficerów, aby w dobitny sposób zamanifestowali swoje „oburzenie", z powodu „narzucenia" im takiego naczelnika. Gdybyśmy jednak chcieli policzyć głosy, odzywające się za i przeciw ministrowi Campenon, okazałoby się, że większość opinii publicznej stoi stanowczo po jego stronie. Krótka dotychczasowa działalność francuskiego ministra wojny dostarczyła już pewnych wskazówek, że u steru zarządu wojennego stanął mąż, który przy sprawowaniu swojego urzędu pragnie kierować się przedewszystkiem względami militarnemi, nie zaś politycznemi i partyjnemi. Campenon wziął sobie za zadanie doprowadzić do skutku organizacyę wojska, która była dotychczas połowiczną i w wielu kierunkach nie odpowiadała planowi, nakreślonemu przed jedenastu laty. Przedewszystkiem zamierza on przeprowadzić w całej rozciągłości ustawę rekrutacyjną, która we Francyi istnieje dotychczas w znacznej części tylko na papierze. Wszystkie te zabiegi zjednały nowemu ministrowi wojny wielu zwolenników, można więc mieć nadzieję, że pozycya jego w Izbie, pomimo nieprzyjaźni radykalnych, mniej będzie drażliwą i trudną niż prezesa gabinetu, który, tak jak dzisiaj przedstawiają się rzeczy, widzi tylko przed sobą bardzo liczny i rozmiętniony zastęp przeciwników, a wiedzieć nie może, czy w chwili stanowczej znajdzie dostateczne przeciw nim poparcie.

Należałoby się wprawdzie spodziewać, że znaczna większość stronnictwa umiarkowanego w słusznem ocenieniu niebezpieczeństw obecnego położenia, zaprzestanie intryg i powróci do rozsądnej i objektywnej polityki. Jednakże lewe centrum zwraca się przeciw Ferry'emu, zarzucając mu, iż jest zanadto zwolennikiem kierunku radykalnego, i przytaczając jako dowód ustawę o usuwalności sędziów; część demokratycznej, a nawet republikańskiej unii uważa go znowu za ukrytego konserwatystę i podejrzywa go o sympatye dla orleanistów; wreszcie pan Ferry osobiście nie jest zbyt lubionym w Izbie, a znaczny zastęp nieprzyjaznych mu deputowanych, byłych ministrów, i t. d. pracuje niezmordowanie i różnemi środkami nad podkopaniem jego popularności. Ten stan rzeczy wymownie świadczy, iż dla republikanów, staczających z sobą na wszystkich punktach bój zacięty, i nieoglądających się w roznamiętnieniu swem na przyszłość, nie był nawet dostatecznem upomnieniem rezultat ostatnich wyborów do rad generalnych, przy których republikanie pozyskali tylko niespełna trzy miliony, a monarchiści doprowadzili już do dwóch milionów głosów, cztery zaś miliony uprawnionych do wyboru wstrzymało się od głosowania, składając tem samem dowód, iż obojętną im jest rzeczą, czy odniesie zwycięztwo sztandar republikański, czy monarchiczny.

---

3)

PARSIFAL

Ryszarda Wagnera

(Ciąg dalszy.)

Dłużej nieco przyjdzie mi mówić o dramatycznej stronie Parsifala. Krytyki dramatu, który przez niektórych jest sławiony jako najwspanialszy twór chrześciańsko-germańskiego ducha, jako oddanie sceniczne najwznioślejszej czystości etycznej a nawet jako apoteoza idei chrześciaństwa, niepodobna zamknąć w kilku słowach. Zobaczmyż tedy, o ile owe pienia pochwalne są uzasadnione. W sposobie, w jaki podanie o Parcivalu jest w dramacie opracowanem, idzie Wagner po większej części za wzorem sławnego poematu Wolframa. Lecz już forma dramatyczna musiała niezbędnie ważne zmiany za sobą pociągnąć, zmiany polegające na skoncentrowaniu akcyi. Sądzę, że ta okoliczność sama przez się wartość poetyczną dzieła koniecznie musiała obniżyć; pominąwszy bowiem inne względy, o których następnie wspomnę, oddanie całego burzliwego życia średniowiecznych rycerzy, ich licznych przygód i awantur, co wszystko nadaje właściwe piętno poezyi Wolframa, jest w dramacie wprost niemożliwem. Oprócz tych zmian nieuniknionych, odstępuje Wagner całkiem dowolnie w niektórych punktach zasadniczych od utworu Wolframa. Odnosi się to tak do sposobu pojmowania charakteru bohatera podania, jakoteż i do przewodniej myśli całego utworu. Parcival jest, podobnie jak u Wagnera, także w poemacie Wolframa częstokroć nazywany niewinnym głupcem („der tumbe Klâve"). Nazwa ta ma u Wolframa odrębne znaczenie. Bohater poematu nie jest człowiekiem rozumu pozbawionym, któryby tylko przymiotem czystości obyczajów się odznaczał, przeciwnie. Wolfram chciał nam przedstswić w Parcivalu ideał rycerza i w tym celu obrał sobie męża, który, początkowo naiwny i niedoświadczony, w skutek prób życia dochodzi do szczytu rycerskiej doskonałości. Na to wskazuje już sam podział na trzy części (tumpheit, zwivel, saelde, Dumheit, Zweifel, Heil), niejako trzy odrębne fazy rozwoju moralnego i umysłowego Parcivala. Że to jest myślą główną utworu Wolframa, widać także ze słów wstępu do poematu, a szczególnie najdokładniej z całej osnowy dzieła. Parcival, to w początkowych pieśniach na wpół dziko chowany, naiwny chłopak, który bez świadomości złego dopuszcza się nawet kradzieży i rabunku *) Głupota jego to brak wykształcenia, nie brak intelligencyi. Wrodzoną skłonnością do życia rycerskiego wiedziony, obrał sobie to powołanie. Lecz tu spotykają go ciężkie zawody; jest wystawionym na niepowodzenia, szyderstwo i hańbę. Zwątpienie opanowuje go chwilowo *), lecz nie upada na duchu, mężnie stawia czoło przeciwnościom, wykształca w walce życia umysł i serce, a doszedłszy do doskonałości rycerskich cnót i przymiotów, sobie i innym zbawienie przynosi. Trudno zaprzeczyć, że w tym rozwoju osnowy tkwi myśl głęboka, iż ten tylko prawdziwie jest doskonałym, kto sam, własną zasługą, cnotę wyrobić w sobie umiał. Natomiast Wagnera „niewinny głupiec", ten Kasper Hauser romantyczny, który nic a nic nie wie, jest istotnie głupim i zostaje nim przez cały ciąg dramatu; nie mamy przynajmniej najmniejszej podstawy do mniemania, że stał się innym, gdyż przeobrażenia w tym względzie stanowczego umysłowego rozwoju Parsifala, Wagner ani jednem słowem nie naznacza. Co więcej, nazwa „czysty głupiec", jest u Wagnera epitetem niezmiernie zaszczytnym, jakby jakimś tytułem honorowym. Wszyscy mówią do Parsifala: „reiner Thor!" a Parsifal z dumą prawie sam się tak nazywa. Że to sprawia efekt komiczny, łatwo pojąć.

*) Zob. Parcival Ks. III. Pieśń 19 i 23.

*) Zob. n. p. Parcival Ks. VI Pieśń 44, oraz Ks. IX Pieśń 58,

Parcival jest tak u Wagnera jak u Wolframa predystynowanym do uzdrowienia Amfortasa. Lecz kiedy u Wagnera uzdrowienie może być spowodowanem jedynie tylko dotknięciem ostrzem włóczni, włócznię więc przedewszystkiem zdobyć Parsifal musi, u Wolframa rzecz się ma inaczej. Tu wystarcza, stosownie do przeznaczenia, by Parcival zapytał Amfortasa o to, co mu dolega („was fehlt euch ôhm?") Kiedy więc Parcival znajduje się po raz pierwszy wraz z Gurnemanzem w Montsalvage, może natychmiast, zadając powyższe pytanie, Amfortasa uzdrowić. Parcival w nieświadomości swej nie czyni tego i za to zostaje wytrąconym z grona świętego zakonu *). Z tego też powodu spotykają go liczne nieszczęścia, szyderstwo i hańba, gdy Kundrie la sorcière w obecności króla Artusa i licznych rycerzy lży go jako człowieka podłego i godnego pogardy**). Parcival jest niewinnym i czuje się bez wszelkiej winy, ale bo też istotnie prześladowanie losu, które go spotyka, nie ma znaczenia kary za przewinienie. Myśl Wolframa poezyi należy, mojem zdaniem, rozumieć w następujący sposób. Losami Parcivala kieruje wola Opatrzności. Prosty przypadek, igraszka losu, są tu wykluczone. Przypadkowa napozór okoliczność, że Parcival nie zadał owego pytania, jest istotnie wynikiem zrządzenia Opatrzności. Obelgi i niepowodzenia późniejsze są próbami życia, zesłanemi przez Opatrzność, z których Parcival musi wyjśc zwycięzko i podniesiony moralnie. Opatrzność nie chce, by Parcival w ogólności, lecz Parcival udoskonalony przyniósł zbawienie rycerzom Grala. Myśl tę uwidocznia bardzo wyraźnie okoliczność, iż skoro Parcival stał się już godnym wysokiego swego posłannictwa, Kundrie la sorcière i to znów na dworze króla Artusa, Parcivala o przebaczenie prosi i ona to rycerza do Montsalvage prowadzi. *)

*) Zob. Parcival Ks V. Pieśń 33.

**) Ks. VI. Pieśń 42.

O ile mniej głęboko pojęta jest cała myśl u Wagnera! Parsifal w pierwszym akcie nie może Amfortasowi nic pomodz, jest on tylko spektatorem ceremonij Gralowych, i nie może być niczem innem. Końcowa więc scena pierwszego aktu jest tylko ekspozycyą a nie należy do akcyi. W ciągu zaś akcyi nie idzie o etyczny rozwój osoby Parsifala, lecz przedewszystkiem o sprokurowanie sobie jedynie skutecznego specimenu lekarskiego, włóczni Klingsora. Między Parsifalem, którego za drzwi wyrzucają, a Parsifalem, którego obwołują królem Monsalvatu jest tylko ta różnica, że ten drugi ma włócznię, pierwszy zaś jej nie ma. To też Parsifal, skoro zdobył włócznię, może natychmiast do Monsalvatu się udać. Ma on w ręku lekarstwo uzdrawiające, doszedł przez współczucie do świadomości swego powołania, proroctwo tedy spełnione. Że więc uzdrowienie Amfortasa i osiągnięcie korony św. Grala nie następuje natychmiast, temu nie stoi na przeszkodzie brak moralnej doskonałości Parsifala, lecz brak drogoskazów. Chcąc być całkiem sprawiedliwym, muszę wszakże przyznać, że wypaczenie myśli poematu Wolframa musiało być spowodowanem po części już przez dramatyczną formę dzie-

*) Zob. Parcival Ks. 15 Pieśń 89.

Jak zapewnia jeden z dzienników, obznajomionych należycie ze stosunkami stronnictw francuskich, monarchiści wobec walk różnych partyj republikańskich, zamierzają trzymać się jeszcze na uboczu. Nie będą głosować w Izbie ani za Ferrym, ani przeciw niemu, owszem pozostawią go zupełnie losowi, jaki zgotuje mu większość republikańska, w przekonaniu, że zwycięztwo radykalnych i przyjście do steru gabinetu Clemenceau byłoby niezawodnie tak przez nich upragnionym początkiem końca tego stanu rzeczy.

Delegacye.

Wiedeń, 24 października.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

(*G.*) W uzupełnieniu wczorajszego streszczenia budżetu ministerstwa spraw zagranicznych kreślimy szkic reprezentacyi monarchii austro-węgierskiej za granicą. Jak już wskazują znane tytuły wydatków, reprezentacya ta jest dwojaka: dyplomatyczna i konsularna. Dyplomatyczna składa się z siedmiu ambasad, trzynastu poselstw, czterech rezydencyj i jednego *chargé d' affaires.* Ambasady są w Berlinie, Paryżu, Londynie, w Rzymie (dwie), w Petersburgu i w Konstantynopolu. Ambasada berlinska stanowi reprezentacyę monarchii austro-węgierskiej przy dworze berlińskim jako cesarsko-niemieckim i jako królewsko-pruskim; oprócz tego załatwia sprawy austro-węgierskie z Meklemburgią, Oldenburgiem i Brunświkiem. Przy innych dworach niemieckich ma monarchia osobne reprezentacye, które niebawem poznamy. Z dwu ambasad w Rzymie jedna jest przy dworze królewsko-włoskim, oficyalnie zwana ambasadą we Włoszech, pospolicie zaś ambasadą przy Kwirynale, druga przy dworze papieskim, zwana oficyalnie ambasadą w Rzymie, pospolicie ambasadą przy Watykanie. Roczna płaca ambasadora wynosi 8.400 złr., ale do tego przybywają dodatki bez porównania większe, czyniące najmniej 28.500 złr. (przy Watykanie), najwięcej 51.700 złr. (w Paryżu, Londynie i Petersburgu); a oprócz tego pobierają ambasadorowie na mieszkanie, gdzie nie mają urzędowego, 12.000 do 21.000 złr. Poselstwa są w Bawaryi, Belgii, Brazylii, w Chinach, Japonii i Siamie (na te trzy państwa jedno poselstwo nowe), w Danii, Grecyi, Niderlandach, Północnej Ameryce, Persyi (gdzie posłem jest Polak, p. Załuski), Rumunii, Szwecyi, Szwajcaryi i w Hiszpanii. Roczna płaca posła wynosi 6.300 złr., dodatki funkcyjne i reprezentacyjne najmniej 10.000 złr. (w Bawaryi), najwięcej 23.600 złr. (w Hiszpanii) i na mieszkanie 4.300 złr. (tylko w Belgii, wszędzie indziej bowiem mają urzędowe). W Czarnogórze, Saksonii, Serbii i Wirtembergii są tylko ministrowie-rezydenci z płacą 4.200 złr. i dodatkami od 4 200 (w Saksonii i Wirtembergii) do 10.800 złr. (w Serbii); w Portugalii zaś jest tylko radca legacyjny jako *chargé d' affaires* z płacą 4.200 złr. i dodatkiem 4.800 złr.

Reprezentacya konsularna jest o wiele więcej rozgałęziona. Generalnych konsulatów jest 37, między niemi warszawski; generalne agencye są 2; konsulatów jest 63, między niemi kijowski; wicekonsulatów 32; agencyj konsularnych 6; oprócz tego jest 80 pomniejszych urzędów konsularnych.

Koszta całego aparatu reprezentacyjnego za granicą wynoszą tylko 1,974.400 złr., z której to sumy jeszcze wraca się 122 000 złr. tytułem podatku dochodowego i prowentów konsularnych.

Wspomniany wczoraj kredyt dodatkowy w ilości 77.203 zł. $10\frac{1}{2}$ ct., zażądany przez ministerstwo spraw zagranicznych na r. 1883, ma służyć na pokrycie wyłożonych już wydatków, w głównej części wydatków spowodowanych udziałem reprezentacyi monarchii w moskiewskich uroczystościach koronacyjnych. Koszta te czynią 59.403 zł. $10\frac{1}{2}$ ct. Motywa rządowe powiadają, że ambasador JCK. Mości starał się w wydatkach rzeczonych nigdy nie przekraczać ściśle niezbędnej miary, bez ujmy zresztą dla swego stanowiska, i że przeto koszta te są stosunkowo małe. Jakoż gdy zważymy, że, jak to przyjęty zwyczaj nakazuje, reprezentacyę monarchii w uroczystościach koronacyjnych stanowiła nie sama ambasada, lecz i kilka osób wysłanych do Moskwy wprost z Wiednia, i że w kwocie wymienionej mieszczą się już koszta najmu pałacu w Moskwie, wszystkich podróży i transportów koni i powozów, utrzymanie całego personalu reprezentacyjnego i służby, którą trzeba było stosownie oporządzić, rachunki powroźników i siodlarzy i t. p. — suma wydatków przedstawi się nam rzeczywiście jako niewielka, i niewątpliwie nie obejmuje wydatków JCK. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika i Dostojnej Małżonki Jego, o których obecności w Moskwie motywa rządowe nic też nie wspominają. Resztę kredytu dodatkowego stanowią różne pomniejsze wydatki innego rodzaju.

Przechodzimy do e t a t u m i n i s t e r s t w a w o j n y, z którego poznajmy nasamprzód dział wydatków zwyczajnych na armię. Są one preliminowane na 95.537 634 zł., to jest o 632.473 zł. wyżej uchwały na rok bieżący; a ponieważ własne dochody armii czynią 2,448.886 zł., to jest o 90 zł. więcej, niż w tym roku, przeto wydatki *netto* wynoszą 93,088.748 zł., to jest o 632 383 zł więcej Pomijamy drobniejsze różnice między preliminarzem na rok przyszły a uchwałą na rok bieżący, a uwzględniamy tylko ważniejsze z nich. I tak podwyższaj się wydatki o 221.633 zł. w skutek powołania rezerwy uzupełniającej na ośmiotygodniowe ćwiczenia dla wykształcenia wojskowego. Będą to pierwsze tego rodzaju ćwiczenia, a to w myśl nowej ustawy z r. 1882, mocą której, jak wiadomo, zmienione zostały niektóre postanowienia ustawy wojskowej z r .1868. Powołanych będzie 9.272 osób z pomiędzy tych, które przy asenterunku tegorocznym przeznaczone zostały do rezerwy uzupełniającej. Wojskowe wyćwiczenie ich jest, jak mówią motywa rządowe, nieodzowne ze względu na gotowość armii do boju.

Dalej podwyższają się wydatki o 50 657 zł., wskutek zamierzonego utworzenia trzeciego zakładu dla wyhodowania koni wojskowych (***Remonte-Depot***), co rząd motywuje trudnością wynalezienia na targach koni zdatnych dla wojska, gdyż właściciele zbyt wcześnie oprzęgają swój przychowek, a koń taki w służbie wojskowej jest niewytrzymały. Rząd radby utworzyć tyle zakładów dla własnego wyhodowania koni wojskowych, żeby ich starczyło na całą konnicę, ale ze względu na wielki koszt i na trudność wynalezienia stosownych gruntów, ogranicza się na utworzeniu tylko jednego nowego zakładu.

Na manewry i koncentracye wojsk wydatki są preliminowane o 250.000 zł. wyżej, które to podwyższenie jest umotywowane „okolicznościami, jakie zaszły już po pierwszem ułożeniu preliminarza, a które nie pozwalają obywać się dotychczasową mniejszą sumą tych wydatków, bez narażenia armii na niebezpieczeństwo, że byłaby niezdatną do boju“. Dotychczas wydatki te czyniły 750.000 zł., odtąd mają wynosić cały milion.

Podwyższenie wydatków o 100.000 zł. wynika z zamiaru zaprowadzenia premij za dostarczanie koni, zdatnych dla wojska. Premie te dawane będą komisyom asenterunkowym, w miarę liczby koni, jaką będą miały dostawić, ale nie jakoby należeć miały do komisyi, lecz na to, aby komisye mogły płacić właścicielom koni ceny nieco wyższe i aby miały czem zachęcić ich do przyprowadzania koni swych wprost przed komisye, za-[illegible] sprzedawać je handlarzom. Obliczono, że [illegible]eba będzie zakupić 4117 koni w roku pr[illegible]szłym, a przeznaczono w przecięciu po 25 zł premii na konia.

Dalej wskutek wyższych cen żywności w wojskowo-terytoryalnych okręgach: wiedeńskim, peszteńskim, preszburskim, koszyckim, temeszwarskim, berneńskim, lwowskim, hermansztadzkim, zagrzebskim i inszprukskim, podczas gdy ceny te obniżyły się tylko w okręgach krakowskim, gradeckim, praskim i jozefsztadzkim, a w zadarskim pozostały na równi, koszta żywności dla wojska są preliminowane o 81.622 zł. wyżej.

Nakoniec wymieniamy jeszcze podwyżkę wydatków, drobną wprawdzie, bo wynoszącą tylko 8280 złr., ale obchodzącą nas nieco bliżej, bo kwota ta jest przeznaczoną na utworzenie posady komendanta twierdzy w Przemyślu. Motywa rządowe mówią: „Aż do ostatniego czasu sprawował czynności komendy fortecznej komendant załogi przemyskiej. Z postępem budowli fortecznych wzrasta od roku do roku militarne znaczenie tego obozowiska utwierdzonego, co nie pozwala poprzestać na dotychczasowej komendzie. Albowiem komendant załogi na wypadek mobilizacyi musi wyruszyć razem z wojskiem polowem, a ztąd wypadłoby powierzyć komendę forteczną komuś, dopiero tuż przed wojną zamianowanemu. Ten przybyłby do Przemyśla dopiero po rozpoczętej mobilizacyi, nie znałby miejscowości, nie umiałby zarządzić przygotowań do wojny i do obrony; musiałby studyować swoje zadanie w chwili, gdy wszystkie roboty wymagałyby już energicznego i zdecydowanego kierownictwa i wyzyskania czasu, aby zawczasu i na pewno postawić twierdzę w należytym stanie obrony. Cel ten można osiągnąć tylko wtedy, gdy już w czasie pokoju będzie na miejscu komendant twierdzy, który bez pospiechu wszystko zbada, rozważy i przygotuje. Ministerstwo wojny myśli przeto powierzyć komendę forteczną wyższemu generałowi w charakterze feldmarszałka porucznika.“

Te i pomniejsze inne podwyżki wydatków kompensują się w części przez obniżenie preliminarza wydatków na chleb, owies, słomę i drzewo na opał o 78.270 złr. w skutek spodziewanych niższych cen, tudzież przez powiększenie oszczędności administracyjnych o 42.151 złr., tak że ostatecznie podwyższenie ogólnej sumy wydatków zwyczajnych na armię, czyni tylko 652 4[illegible]3 złr. Ale i ta podwyżka kompensuje się obniżeniem wydatków nadzwyczajnych, jak to zobaczymy, gdy przejdziemy do tego działu ciekawszego.

Sprawy sejmowe.

Mowa posła Madeyskiego.

Na VIII posiedzeniu sejmowem poseł M a d e y s k i, motywując swój wniosek co do zaprowadzenia ustnego postępowania sądowego w sprawach spornych, co do ustanowienia Rad familijnych i co do zmiany postępowania w sprawach opiekuńczych i spadkowych, wygłosił rzecz następującą:

Opłakanym jest stan wymiaru sprawiedliwości w kraju naszym w sprawach cywilnych. Ze tak jest — tego dowodzić nie tylko nie potrzeba, ale chyba nawet niepodobna, tak to jest powszechnie wiadomem.

Ale zastanowić się godzi, w czem objawia się wada naszych urządzeń pod tym względem, ażeby dojść do źródła, w którem złe tkwi, bo tylko w ten sposób możemy wynaleść środki, aby je usunąć.

Mówić będę o dwóch działach, a mianowicie o sprawach cywilnych spornych oddzielnie, a osobno o sprawach cywilnych niespornych.

Pod względem pierwszym: złe urządzenie wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych spornych objawia się u nas w tem, że postępowanie procesowe nasze jest za powolne, za drogie i chybia celu, nie daje bowiem rękojmi do wymiaru rzeczywistej sprawiedliwości.

Gdzie leży złe?

Jeżeli rzucimy okiem na prawodawstwa i stosunki istniejące w innych państwach i krajach, to w tej chwili nasuwa się nam pewne zjawisko: mianowicie, wszędzie, gdzie nie ma tych wad, które wyliczyłem, ale gdzie tym wadom przeciwstawione są trzy zalety, gdzie tedy wymiar sprawiedliwości jest szybki, tani i pewny, czyli gwarantujący wymiar prawdziwej sprawiedliwości, tam forma postępowania w sprawach cywilnych jest ustną; u nas, gdzie są owe trzy wady, forma postępowania jest piśmienną

Tu nasuwa się oczywiście domysł, że w tem chyba tkwi przyczyna złego, że nasze postępowanie procesowe jest piśmienne, a nie ustne.

Ale zechciejmy sprawdzić, czy ten domysł ma podstawę i zastanówmy się nad rzeczą samą

Procedura cywilna jest to środek, a nie cel, środek, służący do osiągnięcia tego celu, który ma sam proces.

Przypatrzmy się bliżej procesowi.

Ja n. p. utrzymuję, że od sąsiada należy mi się jakieś prawo; sąsiad zaprzecza mi tego prawa. Otóż i proces, i potrzeba odwołania się do władzy sądowej, ażeby ten spór rozsądziła.

Pytanie, jakie jest teraz zadanie sędziego?

Przedewszystkiem musi się sędzia dowiedzieć, jaki jest prawdziwy stan naszej spornej sprawy, a potem przystosowuje do tego ustawę.

Co do stosowania ustawy, to w każdem państwie jednakowo się to odbywa potrzeba do tego wiadomości prawniczych i niczego więcej.

Ale czyż może być naturalniejszy środek od tego, ażeby sędzia od stron albo od świadków dowiedział się o prawdziwym stanie rzeczy, jak, jeżeli ci staną przed sądem wprost i ustnie mu swą sprawę przedstawią. Tylko mowa, tylko żywy głos ma tę własność, że w najkrótszym czasie z zupełną dokładnością wszystkim interesowanym, a więc i przeciwnikowi i wszystkim sędziom razem i w jednakowy sposób materyał informacyjny o stanie sprawy podać może (*brawo*). To też tylko ustne postępowanie weszło w życie na podstawie zwyczajowego, z potrzeby wynikłego prawa. W najświetniejszej epoce Rzymianie cieszyli się postępowaniem ustnem Polska ustne znała postępowanie, we Francyi i u innych ludów romańskich nigdy nie próbowano postępowania piśmiennego; do niedawna Kraków i okręg jego cieszył się postępowaniem ustnem, a od sąsiadów poza Kordonem wiemy, ile są zadowoleni, że ustne a nie piśmienne mają postępowanie w procesach.

Ale jest jedno zjawisko, najbardziej zastanawiające: Oto Niemcy już od lat trzydziestu przezwyciężywszy wstręt swój do naśladownictwa obcych wzorów i przełamawszy antagonizm narodowy, zaczęli przyjmować postępowanie ustne francuskie, mimo, że było francuskie, a to tak jedno państwo po drugiem, że od r. 1877, w obrębie całego już państwa niemieckiego tylko ustne postępowanie na wzór francuskiego obowiązuje i obowiązuje ku powszechnemu zadowoleniu.

A fakt ten jeszcze i dla innych względów jest dla nas bardzo pouczający, bo w państwach niemieckich obowiązywało wprzód postępowanie piśmienne, podobnie jak u nas. Tak tu jest silną analogia położenia owych państw, które miały odwagę zaprowadzić zmianę piśmiennej procedury na ustną, że to położenie da nam miarę dostateczną do ocenienia warunków możności wprowadzenia tej reformy u nas i do ocenienia pożyteczności i nadziei, jakie do tej reformy przywiązywać możemy.

W Hanowerskiem wprowadzono po raz pierwszy w 1850 roku ustne postępowanie. Ze wszystkich państw niemieckich było to pierwsze, które miało odwagę przeprowadzić tę reformę. Bardzo ciekawe są szczegóły,

---

ła, która zmuszała autora do ograniczenia akcyi na jeden ważniejszy epizod z życia Parsifala.

Admiratorowie dramatu Wagnera przyznają wprawdzie, że Parsifal inteligencyą się nie odznacza, kładą jednak o tyle wyższy nacisk na drugą jego właściwość, na czystość obyczajów. Zdaniem ich jest Parsifal wzorem etycznej doskonałości. W czem ta doskonałość, trudno mi pojąć. Jedyne pole popisu Parsifala, chwila zbierania zasług, które do najwyższej doprowadzają go chwały, to akt drugi dramatu, trzeci bowiem akt jest już tylko pasmem tryumfów. Tymczasem w scenach aktu drugiego istotnej moralnej zasługi dopatrzeć się żadną miarą nie mogę. Nie ma bowiem zasługi bez walki; rzeczywista cnota jest tylko tam, gdzie ma miejsce świadome pokonanie złego, przezwyciężenie skłonności do grzechu przez poczucie obowiązku, przez moralną siłę. Nie ma zaś tego w Parsifalu. W scenie z czarodziejskiemi dziewczętami nie widać w nim walki. Opór Parsifala tłómaczyć może tylko zimna obojętność W scenie zaś z uwodzicielką Kundry powstrzymuje Parsifala nie siła etyczna, lecz los lub raczej łaska Opatrzności, która nagle wywołuje w duszy jego cudowne natchnienie, i to właśnie w chwili, kiedy takowe psychologicznie jest najmniej uzasadnionem. Opatrzność więc tylko wstrzymuje Parsifala od upadku, ona też użycza mu w nadludzki sposób zwycięstwa nad Klingsorem Zasługa i bohaterstwo Parsifala stają całkiem na wysokości bohaterstwa żydów pod murami Jerycha, to znaczy nie ma ich wcale Nie pojmuję wprawdzie, dlaczego Opatrzność właśnie człowieka bezrozumnego wybrańcem swym uczyniła, dlaczego przenosi czystość mimowolną nad cnotę świadomą; skoro zaś już tak jest a nie inaczej, to można tylko przyznać, że Parsifal ma szalone szczęście, iż on właśnie został wybranym, kiedy tak wielu głupców na świecie. Nierównie wyższym etycznie jest bohater Wolframa. Nie jest on wprawdzie doskonałym i nim być nie może. Rycerski poeta chciał nam tylko przedstawić doskonałość rycerską. Tę też doskonałość posiada Parcival istotnie, bo rycerskie przymioty jakoto: odwagę, galanteryę i delikatność wobec kobiet, nareszcie bogobojność spotykamy w nim w całej pełni. — O ile zaś mniej zasług ma Wagnera bohater, o tyle więcej widzimy w nim pretensyi; Wagner nie chce nam w nim przedstawić jedynie dzielnego średniowiecznego rycerza, lecz podnosi go do znaczenia zbawcy całego chrześciaństwa, nowego odkupiciela świata. Widocznem jest to przedewszystkiem z tendencyjnej zmiany znaczenia, które ma misya Parsifala. Według podania ma Parcival uzdrowić Amfortasa i odnowić świetność i potęgę rycerzy Grala. U Wagnera cierpi przez ranę Amfortasa sam Chrystus i całe chrześciaństwo, czyn więc Parsifala odkupienie samemu Chrystusowi przynosi. Takie znaczenie mają końcowe słowa dramatu: „Erlösung dem Erlöser“. Cały tok akcyi odpowiada tej myśli przewodniej autora. Sceną analogiczną z trzecim aktem dramatu Wagnera jest u Wolframa pobyt Parcivala u Trevrecenta. Bogobojny pustelnik udziela nauk Parcivalowi, wzmacnia go w cnocie i przy św. spowiedzi daje mu rozgrzeszenie grzechów. Jakże innym jest trzeci akt utworu Wagnera! Tu Parsifal jest pomazańcem Bożym, postawionym na równi z Chrystusem! Jezusa z Nazaretu jednak wzniosłym czyni nietylko wyłącznie jego element nadludzki, boski, lecz jego wspaniałe przymioty ducha i najwyższa szlachetność serca, objawiające się tak w słowach jak czynach. Dlatego wzbudza Jezus podziw tych nawet, którzy w nim widzą tylko człowieka. Czemże są czyny Parsifala wobec życia Jezusa! — To też Parsifal jest tylko nędzną, bluźnierczą karykaturą Jezusa, parodyą więcej jak śmieszną — oburzającą.

(Dokończenie nastąpi.)

Leon Piniński.

które czytać można w motywach projektu rządowego hanowerskiego. Wówczas znajdowało się prawodawstwo w tem położeniu, w jakiem my znajdujemy się teraz, miało piśmienne postępowanie i urzędników rutynowanych w tem tylko postępowaniu i tak bardzo lękliwie prawodawstwo szło do dzieła, że, przyjmując postępowanie ustne francuskie pozostawiło furtę na wypadek, gdyby sędziowie lub adwokaci rady sobie dać nie mogli, aby tą furtką piśmienne postępowanie wprowadzić mogli. Tymczasem cóż się stało? W dwa lata potem czytamy w sprawozdaniach, uczynionych na żądanie ministerstwa sprawiedliwości przez wszystkie sądy, że w ciągu tego czasu nie zaszedł ani jeden wypadek, w którymby sędziowie postępowania piśmiennego użyli, tak szybko oswoili się z procedurą ustną. Ale czytamy dalej w sprawozdaniach i inne bardzo ciekawe szczegóły, z których tylko niektóre przytoczę. Jakież były następstwa dokonanej reformy w dwóch latach w tem państwie, które wprzód miało postępowanie piśmienne? Oto co do szybkości postępowania spostrzeżono, że ile lat wymagałby proces za panowania piśmiennej procedury, tyle miesięcy trwał pod panowaniem procedury ustnej. Rzecz naturalna, że koszta w tej samej proporcyi musiały koniecznie się zmniejszyć. Gruntowność przy tej szybkości postępowania w niczem nie ucierpiała, owszem zyskała dla tego, że informacye sędziego stały się daleko dokładniejsze, zupełniejsze i od nieporozumień wolne, aniżeli przy postępowaniu piśmiennem. Ale co dalej spostrzeżono? Oto że niesłuszne procesa z sądów znikły, a słuszne się mnożyły, a to jest bardzo ważne zjawisko. Dalej że poziom wykształcenia sędziów wzmógł się, że stan adwokacki zaczął się oczyszczać, albowiem ludzie mniej zdolni lub prawi sami czuli potrzebę ustąpienia, znagleni kontrolą jawności przywiązanej do ustnego postępowania.

Otóż panowie, proste przeciwieństwo tego obrazu, który teraz nakreśliłem, i który stwierdzono doświadczeniem innych krajów, panuje u nas. Zatruty duch rozkładającego się organizmu cesarstwa rzymskiego, stworzył formę postępowania piśmienną, która wypieszczona sztucznem ciepłem scholastycznej doktryny, rozwinęła się następnie w zasady, prześliczne pod względem logiki i konsekwencyi, ale zgubne dla życia praktycznego. Podstawą fundamentalną tych zasad jest maxyma „quod non in actis non est in mundo" (czego niema w aktach, to nie istnieje na świecie). Na tych zasadach zbudowane jest i nasze piśmienne postępowanie. Maxymą dopiero wspomnioną postępowanie nasze oderwało się stanowczo od gruntu realnego i wytworzyło dwa światy, świat aktów sądowych, całkiem prawny, bo zgodny zupełnie z formalnościami prawnemi, ale któremu brakuje gruntu realnego; a drugi świat realny z aktami sprzeczny i pełen bezprawia, ale rzeczywiście istniejący. Punktem wyjścia naszej procedury jest nieufność ale to nieufność powszechna do stron, które proces wiodą, do sędziego, który sądzi, nieufność w uczciwość, w dobrą wolę i w rozum. Ztąd więzy, ztąd formy i formułki krępujące swobodę ducha i przekonania na każdym kroku; a że te koniecznie wymagają kontroli, a kontrola wymaga pisma, więc piśmienność jest główną zasadą postępowania.

Pismo jest więc jedynym środkiem, za pomocą którego strona daje informacyę sędziemu, to pismo, które z natury swojej w prawniczem życiu powołanem jest jedynie do utrwalenia rezultatu porozumienia, które wprzód już na mocy rozmowy ustnej miało miejsce, to pismo, co do którego każdy z nas w życiu swojem nieraz pewnie doświadczył, że jeżeli idzie o objaśnienie przedmiotu w rozliczne szczegóły obfitującego, a takim jest każdy proces, tylko zródłem tysiąca nieporozumień być może, które dopiero rozmowa później wyświecać musi! Ale naszemu sędziemu nie wolno prawidłowo rozświecać takich nieporozumień i niejasności, on musi orzekać na podstawie tego, co w aktach napisano: „quod non in actis, non est in mundo. On przykuty do aktów, śledzić musi i badać, aby się domyśleć intencyi stron i na podstawie domniemań takich rozstrzygać spór.

Tajność jest drugim charakterystycznym rysem naszego postępowania. Strona stronie udziela na piśmie informacyi, więc bez kontroli jawności; referent sądowy zdaje sprawę o stanie sprawy całemu gremium bez kontroli stron, sędziowie oddają głosy bez żadnej jawności. To też proszę panów, szykana podstęp i intrygi, te płody unikające światła dziennego opinii publicznej, gdzież więcej zdołały się rozbujać, jak nie w naszej procedurze sądowej? (*brawa*).

Trzecim charakterystycznym rysem procedury naszej sądowej jest t. zw. prawda formalna. Tutaj nie będę Panom rozwijał teoretycznego znaczenia tego rysu, powiem tylko, że jeżeli w toku procesu strony powiedzą sądowi zgodnie, że okoliczność jaka taka, nie inaczej się miała, to gdyby ten sędzia widział lub wiedział, że nie jest tak, ale wprost przeciwnie, nie wolno mu korzystać z ogólnoludzkiego prawa, do własnego rozumu, do własnych zmysłów, jemu nie wolno mieć świadomości tego, co się odbija we własnem przekonaniu, ale w to tylko wierzyć musi, co jest w aktach „Quod non in actis non est in mundo". To jest coś, czego prawnik nie austryacki, albo nieprawnik chyba nie łatwo zrozumie i pojmuję, że wielkie musiało być zdziwienie znanego powszechnie kompozytora włoskiego, Józefa Verdiego, kiedy przed dwoma czy trzema laty w skutek orzeczenia sądu krajowego wiedeńskiego, zapadłego w pewnym procesie, sędzia włoski zaprosił Verdiego do swojego biura, upomniał go co do ważności i strasznych następstw krzywoprzysięstwa — bo tej formy wymaga nasza procedura — następnie przyjął od niego uroczystą przysięgę, że na wszystko, o co tylko pytany będzie, powie szczerą i rzetelną prawdę i tylko samą prawdę, a nakoniec zadał Verdiemu pytania następujące: „czy prawdą jest, że istnieje opera „Trovatore" i czy prawdą jest że taką operę skomponował Józef Verdi". Fakt taki zaszedł. Ale jeszcze ciekawszem byłoby, gdyby owej stronie procesowej na okoliczność, że Verdi skomponował operę Trovatore, dowód się nie powiódł, bo wówczas sędzia, który będąc może właśnie wielkim miłośnikiem romantyzmu w muzyce, zwykł był sobie codziennie nucić którą z popularnych aryj tej opery, musiałby przy wydaniu wyroku przyjąć za prawdę, że na świecie opera „Il Trovatore" nigdy nie istniała Oto illustracya, co dla wymiaru sprawiedliwości znaczy prawda formalna, nie na przekonaniu ale na formalności aktowej oparta. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Rzymu.)

W „ostatniej poczcie" wczorajszego numeru, donieśliśmy już o ciekawej korespondencyi rzymskiej, zamieszczonej w *Pol. Corr.*, a donoszącej o rezygnacyi kardynała Hohenlohe z biskupstwa Albanu. Sprawa ta, według wyjaśnień podanych przez wspomnionego korespondenta, jest o tyle do rozstrzygnięcia trudną, iż nie idzie tu o zwykłą dymisyę, gdyż przyjęcie dymisyi w tym wypadku ze strony Ojca św., równałoby się degradacyi kardynała, który zrzekłszy się biskupstwa, musiałby zarazem z kategoryi kardynałów-biskupów, zejść do rzędu kardynałów-kapłanów.

W dalszym ciągu tejże korespondencyi znajdujemy jeszcze następujące szczegóły: Wizyty, złożone przez kardynała Hohenlohego Döllingerowi i hr. Barbolaniemu, wywołały bardzo przykre wrażenie w kołach watykańskich. Według ogólnego tu zdania, szczególniej ta druga wizyta nie da się nawet częściowo usprawiedliwić, gdyż kardynał nie zostawał z hr. Barbolanim w żadnych poprzednio stosunkach.

Wiadomość, jakoby kardynał sekretarz stanu wydał okólnik do nuncyuszów w sprawie obchodu rocznicy 20 września i niewłaściwego przemówienia deputowanego Majocchi przy inauguracyi kamienia pamiątkowego u wyłomu Porta Pia, jest zupełnie bezpodstawną. Stolica Apostolska nie uważa zupełnie za odpowiednie, zawiadamiać swoich reprezentantów o faktach tego rodzaju, a to z tego prostego powodu, że przedstawiciele wszystkich państw mają swoją siedzibę w Rzymie, a tem samem i sposobność wszystko własnemi oczami widzieć i osądzić. Zresztą, nuncyusze mają już w włoskich dziennikach wiadomości o wszystkich wypadkach, co i w tym razie było zupełnie wystarczającem. Również zmyśloną jest wiadomość, podana w niektórych dziennikach, jakoby watykańskie koła z oburzeniem przyjęły zamiar ministra Bacelli'ego wystawienia pomnika w Panteonie dla króla Wiktora Emanuela. W Watykanie wypowiedziano tylko przekonanie, że wystawienie nowoczesnego pomnika dla osobistości współczesnej, nie łatwo da się pogodzić z charakterem wspaniałych monumentów ze staro rzymskich czasów, nie mówiąc już o tem, że same nawet estetyczne względy przemawiają przeciw ustawieniu pomnika w Panteonie, gdyż to rażąco oszpeci ogólną, tak imponującą całość jego wspaniałej rotundy. Watykańskie koła nie mają zresztą najmniejszego powodu, czuć się dotkniętemi w tej sprawie.

(Kwestya zarobku w Ameryce).

Wobec poruszanej oddawna w państwach europejskich kwestyi zarobku klas rękodzielniczych i wyrobników fabrycznych, którą stara się wyzyskać dla ciemnych celów stronnictwo socyalistyczne, zwracają *Berliner Polit. Nachrichten* uwagę na bardzo niezadawalający stan zarobkowania w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie ludność wyrobnicza doszła do ostatecznej nędzy. Senat amerykański powołał do życia komitet, któremu polecił zbadać położenie klas pracujących, a ze sprawozdania tej komisyi wynika jasno, że w tym obiecanym kraju bezwarunkowej politycznej wolności i równości socyalnej, większość robotników znosi stokroć większy ucisk kapitału, niż gdziekolwiek indziej na starym kontynencie. Powtarzamy w dalszym ciągu obraz tego położenia, skreślony przez fachowego znawcę i naocznego świadka i przesłany do *Polit. Berl. Nachrichten.* Oto, jak on stan rzeczy przedstawia:

„Klasa pracująca pozbawiona jest w republice zaantlatyckiej wszelkiego wpływu politycznego i wszelkiego znaczenia. Klasa pracodawców panuje wszechwładnie nad głosowaniem, kontroluje sądy i nie troszczy się o to, czy prawa są słuszne czy niesłuszne. Wobec nacisku pracodawców prosty robotnik jest bezbronny. Bezsilny jako jednostka, daremnie także wprowadził w życie stowarzyszenia jako środek pomocniczy. Jeżeli bowiem nie przystaje na warunki pracodawcy, imię jego zostaje natychmiast wpisane do „Czarnej księgi" pracodawców, którzy utrzymują pomiędzy sobą w całej unii nieustanną komunikacyę. Brak ten wszelkiej harmonii pomiędzy pracodawcami a stanem wyrobniczym przybiera coraz większe rozmiary. Według najświeższych obliczeń liczba robotników wynosi $2\frac{3}{4}$ milionów, wobec niecałego $\frac{1}{4}$ miliona pracodawców, co przedstawia taki stosunek jak 11 do 1. Według sprawozdania, przedstawionego senatowi, z ogólnej sumy zysków czystych nie wydają pracodawcy nic na robotników, stosunek więc zapłaty tak jest niepomyślny, że ogół stanu robotniczego bliskim jest ostatecznej nędzy. W pięciu Stanach krajów zjednoczonych, w których głównie przemysł kwitnie, a mianowicie w Massachusett, Pensylwanii, New-York, Illinois i Ohio, wynosi wynagrodzenie robotnika za dzień od 1 do $1\frac{1}{4}$ dollara. Obok tego jednak drożyzna najpierwszych potrzeb do życia jest tak niesłychaną, że robotnik nie jest w stanie poprostu wyżywić się, Nędza zmusza rodziny wyrobników do posyłania dzieci na zarobek; to przyczynia się z jednej strony do wzrastania pauperyzmu, a z drugiej do ciemnoty. W pięciu wymienionych powyżej Stanach znajduje się 62 000 ubogich bez przytułku. W Chicago 47% dzieci nie pobiera żadnej nauki, w Cincinnati zajętych jest 10% dzieci w wieku od lat 8 do 12 wyrabianiem cygar. W Nowym Yorku zajmuje się wyrobem cygar około 2000 rodzin, umieszczonych do tego w najniekorzystniejszych warunkach hygienicznych, w zabudowaniach niesłychanie nędznych i ciasnych. Niedostateczność zarobku, nie pozwala tym ludziom marzyć nawet o zmianie warunków życia i mieszkań na zdrowsze. We wszystkich zresztą gałęziach przemysłu trwa ciągle tendencya do obniżenia wynagrodzeń czyli zapłaty dziennej. Kapitał narodowy wzrasta wprawdzie olbrzymio, ale swoboda robotnika wobec nędzy jest fikcyą. Co do stowarzyszeń rękodzielniczych, to odgrywają one w Stanach Zjednoczonych bardzo podrzędną rolę. Próby rozwinięcia ich nie doprowadziły do żadnych rezultatów. Należy przytem nadmienić, że amerykańscy pracodawcy wznoszą się po szczeblach w życiu socyalnem coraz wyżej, podczas gdy robotnicy upadają coraz niżej. Dziś klasy te zaczynają w Ameryce pojmować, że osławiona wolność i równość jest tylko złudzeniem, ale choć odczuwają skutki niekrępowanej konkurencyi, nie są w stanie z własnej inicyatywy obronić się w tej walce o byt. Trudno zaprzeczyć, że rząd humanitarny mógłby wiele uczynić przy pomocy ustaw organicznych dla robotników. Ale dla takiej akcyi nie ma miejsca w Stanach Zjednoczonych, gdyż, jak się tu zwykło mówić „wolnego użycia sił" nie wolno krępować pod żadnym warunkiem. Jedynym tu obowiązkiem państwa jest czuwać tylko nad tem, ażeby czynność nie ustawała, ażeby jednostka nie była w niczem krępowaną. Takie są obecnie rzeczywiste stosunki w republice zaatlantyckiej".

KRONIKA

— **JE. pan Namiestnik** Filip Zaleski powrócił do Lwowa.

— **Radca ministeryalny p. Pichs,** zwiedza obecnie galicyjskie zakłady karne; onegdaj bawił we Lwowie, gdzie zlustrował szczegółowo zakłady karne dla mężczyzn i kobiet, poczem wyjechał do Stanisławowa, celem zlustrowania nowego zakładu karnego, otwartego tamże na początku b. m.

— **Komitet wystawy zabytków** z epoki Jana III w Krakowie, uchwalił ze względu na liczne i z różnych stron kraju nadchodzące prośby, przedłużyć wystawę do 18 listopada włącznie. Osoby jednak, któreby koniecznie pragnęły odebrać swoje przedmioty zaraz po 1 listopada, mogą się wcześniej zgłaszać.

— **Zarząd „Lutni"**, lwowskiego towarzystwa spiewackiego, oznajmia, że koncert dla członków wspierających tego towarzystwa, odbędzie się w pierwszych dniach listopada; zaś koncert sobotni 27 b. m. przeznaczony jest tylko dla członków kasyna miejskiego.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu wrześniu b. roku 245.914 listów prywatnych niepoleconych (między temi do adresatów w miejscu 8.159); 60.794 kart korespondencyjnych; 11.125 posyłek pod opaską; 8.212 posyłek z próbkami; 71.156 egzemplarzy gazet; 78.452 listów urzędowych; 33.354 listów poleconych; 8.932 przekazów na kwotę 256.271 zł. 67 ct.; 72.145 posyłek wartościowych (między temi 8.958 za pobraniem w kwocie 109.424 zł. $79\frac{1}{2}$ ct.) Ogółem 596.084 posyłek, zatem o 767 więcej, jak we wrześniu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 140.322 listów prywatnych niepoleconych; 59.156 kart korespondencyjnych; 8.932 posyłek pod opaską; 4.103 posyłek z próbkami; 34.415 egzemplarzy gazet; 35.356 listów urzędowych; 36.053 listów poleconych; 19.466 przekazów na kwotę 373.275 zł. 26 ct.; 36.345 posyłek wartościowych (między temi za pobraniem w kwocie 40.654 zł. 15 ct.) Ogółem 374.148 przesyłek, zatem o 2.300 więcej jak we wrześniu r. z.

* **Zapiski policyjne.** Pan M. B. zgubił z fury na ulicy Stryjskiej watowany ciemno-niebieskiego koloru paltot, a Ignacy Kahane, uczeń gimnazyalny, książeczkę pocztowej kasy oszczędności nr. 35.770 na jego nazwisko wystawioną z wkładką 1 zł. 50 ct. — Organa policyjne przyaresztowały furmana pocztowego Karola Goetera ze skradzionemi 77 zł., a służącą Katarzynę Sroczyńską ze skradzionem mahoniowem łóżkiem, złotym damskim zegarkiem, książeczką kasy oszczędności na kwotę 170 zł. i innemi rzeczami. Dawniejsi służbodawcy Sroczyńskiej zechcą się zgłosić celem agnoskowania tych rzeczy. — Dnia 14 b. m. skradziono w Ujhely na Węgrzech następujące złote i srebrne przedmioty: srebrny puhar znaczony literami B. S., srebrną $1\frac{1}{2}$ litrową koneweczkę na śmietankę, ozdobioną wypukłemi różami, 8 srebrnych łyżek, znaczonych literami M. O., 8 srebrnych łyżek deserowych, 3 srebrne łyżeczki do kawy, garnitur składający się z broszy, bransolety i kolczyków, ze złota, zdobnych szmaragdami i brylantami; medalion zdobny turkusami, medalion czarno emaliowany, dwa złote łańcuszki, wagi po 25 dukatów, 4 rozmaite złote bransolety, kolię starożytną, 4 pary kolczyków złotych z turkusami i brylantami, 8 srebrnych podstawek, złoty zegarek, antyk z roku 1713, starożytną złotą szpilkę do włosów, srebrny zegarek i takiż łańcuszek. Szkoda wynosi do 3.000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pizie słynny patryota i pisarz włoski, senator Achil Mauri, w 67 roku życia; w Wiedniu emerytowany generał major Adolf br. Wimpfen-Mollberg; w Frankfurcie nad Menem znakomity rysownik illustrator Albert Hendschel, licząc lat 49; w Göttingen deputowany niemiecki Adelebsen, w 57 roku życia; w Baden pod Wiedniem słynna niegdyś spiewaczka Leopoldyna Tuczek, przeżywszy lat 62.

— **Wyprawa polska do Afryki.** Od p. Klemensa Tomczeka, jednego z uczestników polskiej wyprawy naukowej do Afryki środkowej, otrzymała redakcya *Dziennika Poznańskiego* następujące biuletyny: „Wyspa Mondoleh, 19 czerwca 1883. *Łucya Małgorzata* wraz z ekspedycyą Rogozińskiego przybyła szczęśliwie dnia 29 kwietnia b. r. na miejsce przeznaczenia. Półmilową, 200 stóp wysoką wyspę Mondoleh nabyliśmy dla ekspedycyi. Od tygodnia budujemy na niej żelazny dom. Obszerniejszy opis miejscowości, również jak i ostatnich etap podróży naszej, począwszy od Monrowii aż do Victoryi, prześlę — skoro tylko czas mi pozwoli; dotychczas nie miałem chwili wolnej." — „Bakundu-ba-Namwidi, dnia 20 sierpnia 1883. W pospiechu kreślę słów kilka z doniesieniem, iż wreszcie opuściliśmy wybrzeże afrykańskie. Po ukończeniu domu na wyspie Mondoleh, gdzie pozostali pp. Janikowski i Ostaszewski, wyruszyliśmy, Rogoziński i ja, do Kamerunu (rzeki), a 13 sierpnia ztamtąd po części rzeką Mungo do Bakundu, gdzie resztę pory deszczowej przeczekać zamyślamy. W dzikie to ustronie, położone wśród dziewiczego lasu, pełnego słoni, lampartów i wężów, przybyliśmy szczęśliwie wczoraj wieczorem z licznym naszym bagażem, składającym się z 84 skrzynek, kufrów i pak. Bakunda będzie dla nas podstawą operacyjną w wycieczkach podczas pory deszczowej, a za kilka tygodni progiem do terry incognity. Tu zorganizujemy również naszą karawanę, z którą na wschód wyruszymy. Dotychczas wszystko wiedzie nam się pomyślnie; stan zdrowia jak najlepszy, i jeśli losy pozwolą, wkrótce dosięgniemy celu. W razie, iżbym nie mógł więcej wam przesyłać wiadomości o nas, szlę ostatnie serdeczne pozdrowienie przyjaciołom i krajowi." Wiadomo, że po tym czasie burza zniszczyła okręt *Małgorzatę*, a na nim wiele narzędzi fizycznych i t. d., potrzebnych do badań naukowych Nie przerwało to ekspedycyi, a Warszawa wysłała już potrzebne narzędzia.

— **Zwłoki hr. St. Batthyanyiego,** zabitego w pojedynku z dr. Rosenbergiem, dnia

24 b. m przewiezione zostały do dóbr familijnych w Buzias i tam przy wielkim udziale ludności pochowane. Pomiędzy złożonemi na trumnie wieńcami znajdował się jeden z napisem: „Swojemu ubóstwianemu małżonkowi, Ilona Schossberger“. W orszaku żałobnym przy wyprowadzeniu zwłok z Temeszwaru, znajdował się starszy żupan hrabstwa torontalskiego p. Hertelendy, wiceżupan Racz i wielu innych dostojników. Według doniesienia dzienników węgierskich, ojciec zabitego, hr. Zygmunt Batthyanyi, zamierza w najbliższych dniach ogłosić memorandum z objektywnem przedstawieniem sprawy, która wywołała pojedynek. — Dr. Rosenberg przedwczoraj powrócił od rodziców swoich z Klein-Zell, do Pesztu i zgłosił się sam do prokuratora. Wydany już nakaz aresztowania go został w skutek tego wstrzymany, natomiast otrzymał Rosenberg i świadkowie jego wezwanie, ażeby dnia 25 rano stawili się u sędziego śledczego w Temeszwarze. — Przebieg pojedynku przedstawia w *Pester Lloydzie* jeden ze świadków tegoż. Twierdzi on przedewszystkiem, iż umówionem było, że zapaśnicy stoczyć mają walkę do „pierwszej krwi“, lecz zranienia hr. Batthyanyiego od drugiej kuli Rosenberga w ramię, nikt niestety nie spostrzegł z obecnych, nie spostrzegł go nawet sam ugodzony. Strzelano za każdym razem z miejsca, bez awansowania ku sobie, w odległości 22 kroków, a świadkowie zarówno przed pojedynkiem, jak i po każdej wymianie strzałów, daremnie usiłowali pogodzić zwaśnionych. Obaj przeciwnicy zachowali aż do ostatniej chwili zupełny spokój. Po fatalnym strzale Rosenberga, hrabia bez wydania jęku upadł na ziemię, a obecny lekarz dr. Geza Antal stwierdził, iż wszelka pomoc byłaby zbyteczną, gdyż ugodzony w skroń już nie żył. Usłyszawszy to Rosenberg rzekł do świadków swoich wzruszonym głosem: „Okropność! dla czego mnie raczej nie ugodziła kula?“ Namówiono go, ażeby na razie nie wracał do Pesztu, lecz udał się do rodziców swoich w Kis-Czell, co też uczynił. W drodze mdlał kilkakrotnie w wagonie. Rodzina Rosenberga, który od trzech lat jest adwokatem w Peszcie, posiada bardzo znaczny majątek i cieszy się powszechnem poważaniem.

— **Cudowny doktor.** Jeden z paryskich korespondentów opowiada: W dzielnicy Montmartre osiedlił się od niedawnego czasu pewien „cudowny doktor“ z zagranicznem nazwiskiem, do którego wnet zbiegać się zaczęli tłumnie chorzy rozmaitych klas i stanów. Przystęp do pana doktora w godzinach ordynacyjnych był nadzwyczajnie utrudniony, głęboka tajemnica okrywała „cudotwórcę“, a służący jego milczeli jak groby. Następstwem tego wszystkiego była coraz to większa wziętość doktora, którego pokoje poczekalne od rana do wieczora były przepełnione. Policya wkrótce dowiedziała się o tem i wysłała komisarza, który zażądał wykazania się dyplomem. Zamiast jednak okazania przestrachu i konsternacyi, jak tego komisarz się spodziewał, doktor z uśmiechem przedłożył mu swój dyplom lekarski, po wszelkiej sporządzony formie, oraz inne autentyczne świadectwa fakultetu medycznego. „Błagam pana jednak — rzekł doktor do komisarza — abyś, przekonawszy się już zupełnie co do mojej osoby i kwalifikacyi, nie zdradził mnie; gdyby bowiem pacyenci moi dowiedzieli się, że jestem rzeczywistym doktorem paryskiego fakultetu, z pewnością opuściliby mnie wszyscy“.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **Bardzo smutny wypadek** zdarzył się w tych dniach w Rzęsny pod Lwowem. Niejaka Katarzyna Surma odebrała od włościanina Marcina Mazurczaka w Rzęsnej dwuletnie swe dziecko, które pozostawało u niego na wychowaniu i o zmroku już wybrała się z tem dzieckiem do Lwowa. Chcąc sobie zapewne skrócić drogę, a znajdując się w stanie niezupełnie trzeźwym, Surmowa zeszła na bagniste łąki gminy Biłohorszcze i błądząc w ciemności zapadła w błoto. Tam też dnia 20 b. m. znaleźli ją myśliwi nieżywą, z dzieckiem, również nieżywem. Sledztwo sądowokarne jest w toku.

*** **Ohydna zbrodnia** popełniona została w Dobczycach, w powiecie wielickim. Włościanie Wincenty i Franciszka Żuławińscy powiesili swojego ojczyma Feliksa Palucha, 78 letniego starca, z przyczyny dotąd niewiadomej. Winni zostali przez żandarmów ujęci i oddani sądowi. — Jakób Walczyk i Wojciech Mniechowicz z Karniowa, w powiecie krakowskim, mszcząc się za oskorżenie ich o wyrządzenie szkody na obszarze dworskim, napadli gospodarza Franciszka Wachowskiego i zadali mu tak ciężkie rany kijami, a następnie nożem i innem ostrem narzędziem, iż tej samej nocy jeszcze zakończył życie. Zabójcy, z których pierwszy jest pasierbem drugi zięciem zabitego, ratowali się ucieczką i dotąd nie zostali wyśledzeni.

*** **Podejrzany o wodowstręt** pies, d. 24 b. m. pokaleczył w Zamarstynowie, pod Lwowem cztery osoby, mianowicie pana swojego, gospodarza Jerzego Kassarabę i troje dzieci szkolnych. C. k. starostwo wydelegowało natychmiast lekarza, który zarządził odpowiednie środki lekarski i policyjne. Pies już przedtem został zabity.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 25 października*).

(*L*) Z polecenia przewodniczącego prezydenta p. Dąbrowskiego odczytał sekretarz Lukas następujący reskrypt JE. p. Namiestnika: „Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył przyjąć najmiłościwiej adres gratulacyjny Reprezentacyi król. stoł. miasta Lwowa, z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Następczyni Tronu Arcyksiężniczki Stefanii, i polecić najłaskawiej, ażeby oznajmiono za to pomienionej Reprezentacyi miejskiej Najwyższe podziękowanie. O tem zawiadamiam uprzejmie Wgo pana Prezydenta w myśl reskryptu JE. pana Ministra spraw wewnętrznych z 15 b. m. odnośnie do sprawozdania z d. 18 września, z tem oznajmieniem, że według pomienionego reskryptu ministeryalnego adres ten oddany został do przechowania Najwyższej ordynackiej bibliotece familijnej.“

Prezydent uprasza pojedyncze sekcye, ażeby zechciały wybrać delegatów do komisyi budżetowej.

Ks. kanonik Odelgiewicz uprasza p. przewodniczącego, ażeby raz na miesiąc zwoływał tajne posiedzenie Rady, celem załatwienia zalegających spraw, które mogą być traktowane tylko na posiedzeniach tajnych.

P. Dąbrowski odpowiada, że sprawy tego rodzaju mogą snadnie być załatwione na posiedzeniach tajnych, które zazwyczaj są naznaczane po posiedzeniach jawnych, byle tylko pp. radni zechcieli nie opuszczać sali posiedzeń po zamknięciu posiedzenia jawnego.

Delegatem Rady miejskiej do zastępstwa gminy m. Lwowa w wyborze członka Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, który to wybór nastąpi we wtorek d. 30 b. m. w sali ratuszowej, o godzinie 12 w południe, pod przewodnictwem p. Dąbrowskiego, wybrany został dr. Marceli Madejski, a delegatem Rady do komisyi wyborczej, celem przeprowadzenia uzupełniających wyborów do Izby handlowo-przemysłowej, został wybrany p. Niemczynowski, jego zaś zastępcą p. Swisterski.

Zgodnie z wnioskami właściwej sekcyi, przedstawionemi przez dr. Gerstmana, uchwaliła Rada zatrzymać dotychczasowy sposób administracyi fundacyą śp. Agnieszki Garaniowej i Alojzy Ziętkiewiczownej, przeznaczoną na dwa stypendya po 160 złr. rocznie; nad wnioskami magistratu, zmierzającemi do wniesienia przedstawienia do wys. Ministerstwa oświaty, ażeby uczniowie szkoły realnej we Lwowie uwolnieni zostali od opłaty na środki naukowe, a to z powodu, iż gmina m. Lwowa daje na ten cel rocznie 945 zł., dalej, ażeby tych uczniów uwolnić od opłaty wpisowego w kwocie 2 zł. na ten sam cel, a nareszcie, ażeby gmina zrzekła się połowy tej kwoty, jaka przypada na nią z opłat czesnego, przeszła Rada do porządku dziennego.

Zgodnie z wnioskiem II sekcyi, przedstawionym przez p. Czernego, uchwaliła Rada przyjąć zarząd fundacyi posagowej im. Antoniego Chylińskiego, który testamentem zapisał kapitał w kwocie 20.000 zł. na trzy stypendya dla dziewcząt sierót.

Prócz spraw mniejszej wagi, uchwaliła Rada sprzedać niewielką parcelę miejską w Biłohorszczy, Józefowi Gruszce za 150 zł., a po dłuższej dyskusyi uchwaliła Towarzystwu *Lutnia* wypłacić w przyszłym roku tytułem subwencyi kwotę 100 zł., poczem nastąpiło posiedzenie poufne, na którem miały być załatwione sprawy osobiste.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa.

(*L*) Pod przewodnictwem prezydenta Izby, p. E. Simona, odbyło się przed wczoraj X zwyczajne posiedzenie.

P. Schayer podał do wiadomości, że w skutek uchwał powziętych przez ankietę, zwołaną w sprawie budowy kolei Lwów-Żółkiew-Rawa, udano się do lwowskiej Reprezentacyi miejskiej z prośbą, ażeby zmieniła pierwotną swą uchwałę co do subwencyonowania budowy rzeczonej kolei. Rada m. Lwowa zmieniła, jak wiadomo, swoją uchwałę i obecnie należy tylko tę sprawę przypomnieć wys. Ministerstwu handlu; co też ma uczynić prezydyum Izby.

R. p. Bodyński podał do wiadomości sprawy następujące:

1) Z powodu wejścia w życie nowej ustawy przemysłowej, prezydyum Izby wezwało wszystkie stowarzyszenia przemysłowe do zorganizowania się po myśli nowej ustawy; na wezwanie to odpowiedziały tylko stowarzyszenia szynkarzy i introligatorów; biuro Izby wdrożyło tedy rokowania z osobistościami, które mogą mieć wpływ decydujący na organizacyę wspomnianych stowarzyszeń.

2) Co do organizacyi giełdy, wezwało biuro wszystkich interesowanych, ażeby jak najliczniej przystępowali do tej instytucyi; czynności biura Izby są już na ukończeniu; zadaniem jego było zebranie jak największej liczby założycieli; dotychczas zgłosiło się ich 50, którzy razem złożyli kwotę 2600 złr.; jest to jeszcze zbyt szczupła liczba członków i zbyt mała kwota; biuro postanowiło tedy stanowcze założenie giełdy odroczyć aż do 10 listopada r. b., a tymczasem zbierać członków.

3) Przyjęto do wiadomości zawiadomienie Ministerstwa handlu, że w Madrycie, od maja aż do października 1885, odbędzie się wystawa rolnicza.

4) Sprawę budowy drogi Dydnia Końskie-Tyrawa wołoska, poruszoną w Izbie przez p. Alfonsa Reizensteina, właściciela dóbr Końskie, uchwalono odstąpić Wydziałowi krajowemu.

5) Zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy r. p. Bodyńskiego, uchwalono odstąpić komisyi handlowej do zbadania uwagi przemysłowców w Lisku, co do regulaminu targowego, ułożonego i rozesłanego przez c. k. Namiestnictwo.

6) Przyjęto do wiadomości reskrypt Ministerstwa handlu, wzywający Izbę do dania swojej opinii co do uregulowania dyet dla funkcyonaryuszów Izb handlowych.

7) Wys. Ministerstwo wojny wezwało Izbę do rozpisania licytacyi na dostawę mundurów i uzbrojenia dla c. k. armii. Izba, powolna temu wezwaniu, rozpisze licytacyę, ale zwraca uwagę na następującą okoliczność: Po zwinięciu t. z. komisyi mundurowej w Jarosławiu, nie ma obecnie w całym kraju miejscowości, w której przemysłowcy i rękodzielnicy, chcący ubiegać się o dostawę potrzebnych przedmiotów, mogliby oglądać wzory, według których przedmioty potrzebne do ubrania i uzbrojenia miałyby być dostarczane. Wzory te oglądać można tylko w Bernie, Wiedniu, Pradze, Peszcie, Kaiser-Ebers i t. d. Uchwalono tedy wnieść prośbę do Wys. Ministerstwa wojny, ażeby wzory te raczyło przesłać do generalnej komendy we Lwowie, gdzie interesowani mogliby je oglądać.

8) Według przepisów ogólnych, od koszów z owocami, nieważących więcej jak 5 kilogramów, opłaca się należytość pocztową w wysokości 30 centów, bez względu na odległość. Jednakże kupcy lwowscy, wysyłający np. kosz winogron ze Lwowa do Bukaczowiec, albo do Gródka, Przemyśla i t. d. opłacają więcej, bo 45 centów. Z tego powodu udała się Izba do Dyrekcyi poczt we Lwowie ze stosownem przedstawieniem i otrzymała odpowiedź, według której kosze z rączkami, zajmujące przy pakowaniu więcej miejsca, uważają urzędnicy pocztowi za t. z. *Sperrgut*, za które pobiera się większą należytość. Izba uchwaliła tedy sprawę tę przedłożyć Wys. Ministerstwu handlu do rozstrzygnięcia w tym mianowicie kierunku, ażeby na wszystkich pocztach w państwie obowiazywały jednakowe przepisy.

Następnie przyjęła Izba do wiadomości reskrypt Wys. Namiestnictwa z d. 14 lipca r. b. według którego Wys. Ministerstwo handlu z zadowoleniem przyjęło do wiadomości, iż Izba lwowska ze zrozumieniem rzeczy odpowiedziała jego intencyom co do uchwalenia projektu nowej ordynacyi wyborczej dla Izb handlowych i przemysłowych. Z uznaniem podnosi Ministerstwo tę okoliczność, i oznajmia, że projekt ordynacyi wyborczej został już zatwierdzony, przyczem zwraca ten projekt z nieznacznemi poprawkami stylistycznemi w §§ 2, 8 i 10. Peryod wyborczy upływa z końcem r. b; według nowej ordynacyi, przygotowania do przeprowadzenia nowych wyborów mogą być poczynione najdalej do grudnia; nowa ordynacya ma być podstawą wyborów. Skutkiem tego wys. Namiestnictwo dekretem z d. 12 października r. b. wezwało Izbę, ażeby najdalej do 8 dni przedłożyła mu program uzupełniających wyborów. Prezydyum Izby, czyniąc zadość temu wezwaniu, przedłożyło już ten projekt i podaje go do wiadomości Izby. Według niego mają wystąpić ze składu Izby pp. Simon, Dymet, Baczewski, Epstein, Gubrynowicz, Markiewicz, Sokal, Chajes, Scheyer, Gall, Groman, S. Freynd, L. Thom, czyli razem 13, a na ich miejsce ma być dokonany wybór 23, (obecnie bowiem składać się będzie Izba z 34 członków), a mianowicie 11 radnych z stanu handlowego i 12 ze stanu przemysłowego. Do komisyi wyborczej, mającej zająć się wyborami, przedstawiła Izba pp. Gromana, Gubrynowicza, Piepesa i Baczewskiego, a jako zastępców pp. Krzyżanowskiego, Sokala i Miączyńskiego.

10) Na cenzorów dla filii Banku austro-węgierskiego we Lwowie, zaproponowała Izba pp. Wacława Dąbrowskiego, S. Bubera, dr. Piotra Grossa, Kirschnera, Klarfelda, K. Mikolasza, A. Schellenberga, K. Schayera i J. Stroha.

Na cenzorów filii tego banku w Stanisławowie zaproponowano pp. H. Angermana, Ch. Jonasa, Steinfelda, Herzla, Cieńskiego, Regenstreifa, Wanga i Halperna (syna).

Na cenzorów filii tego banku w Przemyślu, zaproponowano pp. P. Jelenia, J. Schwarza, L. Schwarzthala, Wilkowskiego i B. Rappaporta.

** **Dla zabezpieczenia przewozu** rzeczy wojskowych w obrębie terytoryalnym 11go korpusu c. k. armii we Lwowie na rok 1884, odbędzie się dnia 30 października 1888 o godzinie 10 rano licytacya w intendanturze 11 korpusu we Lwowie. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

OSTATNIA POCZTA

Przy przeprowadzonym wczoraj wyborze uzupełniającym na posła do Rady państwa z okręgu wyborczego miast Przemyśla i Gródka wybrany został p. Władysław Łoziński.

W Przemyślu głosowało 589, a w Gródku 776, razem 1365 wyborców. P. Władysław Łoziński otrzymał 1361 głosów (p. Walery Wajgart 1 głos, 3 kartki były próżne).

Dzisiaj przed południem odbył się wiec burmistrzów; wzięło w nim udział 50 delegatów reprezentacyj miejskich ze wschodniej część kraju; inicyatywa do zjazdu wyszła ze strony naczelnika gminy m. Doliny, p. Stanisława Hićkiewicza, a celem zebrania było zastanowienie się nad projektem porządku targowego, wydanym i rozesłanym przez wys. Namiestnictwo d. 14 lipca r. b. do l. 26.521. Po ożywionej dyskusyi, przeprowadzonej pod przewodnictwem p. Hićkiewicza, uchwaliło zgromadzenie, że §§. 3, 10, 11, 12, 13, 14 i 20 rzeczonego projektu zawierają w sobie postanowienia dla gmin bardzo uciążliwe, po części także niewykonalne i narażające gminy na dotkliwe straty i dlatego uchwalono wysłać deputacyę z trzech członków złożoną, a mianowicie z pp. Hićkiewicza, Błażowskiego i Bursy, do JE. p. Namiestnika i do JW. Marszałka krajowego z prośbą: I. Ażeby Wys. Namiestnictwo cofnęło swój projekt porządku targowego z d. z 14go lipca roku bieżącego do l. 26521; II ażeby poleciło gminom, mającym prawo odbywania targów, uchwalenie projektu regulaminu targowego, odpowiadającego stosunkom topograficznym i lokalnym, oraz i środkom poszczególnych miast, a to za współudziałem i sankcyą kompetentnych władz. III. W razie odmowy, ma niniejszy protest być oddany pod rozstrzygnięcie właściwych c. k. Ministerstw. Uchwalono nadto, by odpis petycyi, wręczyć się mającej J. E. p. Namiestnikowi i JW. Marszałkowi krajowemu, rozesłać do wszystkich rad gminnych w kraju i do wydziałów powiatowych, z prośbą o poparcie.

Obie Delegacye były wczoraj na uroczystem przyjęciu u Najj. Pana. Delegaci polscy, z wyjątkiem dr. E. Czerkawskiego, przybyli w strojach narodowych. W przemówieniu swojem prezes Delegacyi ks. Czartoryski wyraził uczucia niezłomnego przywiązania i niezachwianej wiernopoddańczości, przyczem złożył życzenia Delegacyi z powodu szczęśliwego przyjścia na świat Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety. W dalszem przemówieniu przyrzekł dokładne, ścisłe i sumienne badanie wniosków, przyczem za wkazówkę służyć będą Delegacyi zarówno względy na gotowość armii jak i stan finansowy państwa. Delegacya przejęta jest przekonaniem, że monarchia austro-węgierska na zewnątrz powinna zajmować stanowisko, zapewniające jej poszanowanie i należne znaczenie, i że na wszelki wypadek powinna być gotową; z drugiej jednak strony poczuwa się Delegacya do obowiązku, uwzględniania ile możności potrzeb materyalnych ludności, która zmuszoną jest teraz już ponosić znaczne ciężary.

Im więcej Delegacya zbliży się do tego celu, by potrzeby armii pogodzić z uprawnionemi wymaganiami opodatkowanych, tem więcej będzie pewną, że odpowiada wzniosłym zamiarom Monarchy. Z błogą otuchą, że zyska zadowolenie Najjaśn. Pana przystąpi Delegacya do załatwienia poruczonych jej zadań, wznosząc modły, by Najwyższy strzegł, chronił i błogosławił Najmiłościwszego Monarchę.

Na przemówienie ks. Czartoryskiego dał Najj. Pan odpowiedź, którą podał dosłownie wczorajszy telegram. Następnie Monarcha zszedł z tronu i rozmawiał najłaskawiej z delegatami, zaszczyciwszy także przemówieniem po kolei wszystkich polskich delegatów. Bliższe w tej mierze szczegóły podaje dzisiejsza depesza wiedeńska.

Według doniesienia *Budap. Corr.*, już na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej miał przyjść pod dyskusyę budżet ministerstwa spraw zagranicznych, poczem miano ułożyć pytania, które zostaną skierowane do ministra spraw zagranicznych.

Jak donoszą z Wiednia, prezydent Izby poselskiej dr. Smolka, konferował d. 22 b. m. z prezesem gabinetu hr. Taaffe w sprawie oznaczenia terminu dla zebrania się Izby deputowanych. Zapewniają, że Rada państwa zostanie zwołana 26 lub 27 listopada, a może i kilka dni wcześniej; rychlejsze lub późniejsze jej zwołanie zależnem będzie jedynie od tego, kiedy zostanie ukończony preliminarz budżetowy.

O zajściach przy wyborze biura prezydyalnego i komisyj delegacyi austryackiej tyle sprzecznych i niedokładnych szczegółów podały dzienniki, iż konieczną jest rzeczą, pisze *Vaterland* powrócić jeszcze raz do tego przedmiotu i podać dokładny a wiarygodny przebieg rzeczy. Według informacyj, zasięgniętych z najlepszego źródła, przebieg był następujący: Impuls do zawarcia z lewicą kompromisu w celu osiągnięcia jednomyślnego wyboru prezydyum i komisyj, wyszedł od prawicy i o tym zamiarze została lewica zawiadomioną za pośrednictwem jednego z członków prawicy. W skutek przyjęcia w zasadzie projektu porozumienia, obie strony poruczyły ustanowienie warunków kompromisu osobnej komisyi, do której weszło po dwóch członków z każdej strony. Z prawicy wydelegowano hr. Falkenhayna i hr. Hohenwarta, z lewicy dr. Sturma i p. Chlumeckyego. Prawica domagała się jednomyślnego wyboru ks. Czartoryskiego na prezydenta delegacyi i oznaczenia sposobu, według którego oba stronnictwa mają uskutecznić wybór komisyj; w zamian za to oświadczyła, iż będzie gotową głosować przy wyborze wiceprezydenta na osobistość zamianowaną przez lewicę. Po dłuższych naradach oświadczyła lewica, że mimo wszelkiego szacunku, jaki ma dla osoby ks. Czartoryskiego, pomimo że ceni go bardzo wysoko, nie może za nim głosować i dla tego też zrzeka się postawienia wspólnego kandydata na godność wiceprezydenta. Co się tyczy innych wyborów, porozumienie przyszło bez trudności do skutku i rzeczywiście też wybory te nastąpiły jednomyślnie. O kandydaturze hr. Coroniniego na wiceprezydenta, postawionej przez lewicę dowiedziała się prawica dopiero po oddaniu kartek.

Fremdenblatt pisze: W ministerstwie spraw zagranicznych zostały złożone d. 22 b m wszystkie dokumenta ratyfikacyjne odnoszące się do wypracowanej przez konferencyę czterech państw konwencyi kolejowej.

W tych dniach odbędzie się w Czechach kilka wyborów uzupełniających do Rady państwa. W dwóch okręgach wyborczych wywiąże się prawdopodobnie gorąca walka pomiędzy młodo- i staroczechami. W okręgu wyborczym wiejskim Rudnica-Melnik kandyduje redaktor *Narodn. Listów* dr. Gregr, kontrkandydatem jego zaś jest profesor Tonner. Pomimo bardzo żywej agitacyi za Gregrem, Tonner ma widoki zwyciężenia. W obozie prawicy — jak pisze *Presse* — z tego głównie powodu pragną ponownego wyboru Tonnera, iż tenże nadaje się najlepiej do roli pośrednika pomiędzy Polakami i Czechami. Dzięki jego stosunkom z deputowanymi z Galicyi, powiodło mu się niejednokrotnie zażegnać nieporozumienie. W okręgu miejskim Slane-Kladno-Rakonice młodoczesi postawili kandydaturę dr. Hellera, staroczesi profesora Studnickę. Szanse pierwszego są znacznie lepsze. Nadmienić tu jednak należy, iż okręg ten już dawniej był reprezentowany przez posła młodoczeskiego, mianowicie profesora Krejczego. W miejskim okręgu wyborczym Lutomyśl, w miejsce profesora Kwiczały, postawili staroczesi kandydaturę Sameca, pensyonowanego generał-majora.

Z Berna telegrafują, iż w pierwszych dniach listopada deputowany Chlumecky zwoła w tem mieście zgromadzenie wyborców.

Prezes gabinetu węgierskiego *Tisza*, który był przedwczoraj na posłuchaniu u Najj. Pana i miał następnie dłuższe narady z hr. Kalnokym i wspólnym ministrem Kallayem, nie będzie konferował w Wiedniu, jak zapewnia *Budap. Corr.* z kroackimi mężami zaufania i dopiero później zaprosi ich na narady do Pesztu. Ogólnem jest przekonanie, iż na konferencyi tej zostaną uchylone stanowczo wszystkie trudności, że położenie się wyjaśni i nic już nie będzie stać na przeszkodzie zaprowadzeniu w Kroacyi normalnych stosunków.

Cesarz Wilhelm powrócił d. 23 b. m. do Berlina z Baden-Baden, gdzie bawił od 19 września. Cesarz wygląda bardzo dobrze i czerstwo, a najlepszym dowodem jak czuje się wzmocnionym jest okoliczność, iż w tych dniach wyjechać miał na polowanie do Wernigerode.

Petersburgskija Wiedomosti jak już nam doniósł wczorajszy telegram mają przejść od listopada pod redakcyę p. Awszenki, stanowczego zwolennika Katkowa. Poczytują to za fakt politycznego znaczenia, ponieważ Katkow coraz bezwzględniej występuje przeciw myśli przymierza Rossyi z Francyą.

Angielskie dzienniki rządowe i inspirowane oświadczają, że urzędowe francuskie przedstawienie rokowań z Chinami nie jest zgoła wyczerpujące. Francya, zdaje się sama nie wie czego chce. Jeżeli Francya, mówią dalej, chciała tylko powetować śmierć Riviera, to niepotrzebowała tak obszernego usprawiedliwienia. Oczywista więc, że duma nie pozwala zrobić odwrotu, lubo roztropność nakazywałaby to uczynić, dlatego postępowanie Francyi jest tak chwiejne, *Saint-James Gazette* nazywa sprawozdanie francuskie jednostronnem i niejasnem. Mniema, że podrażni ono Chińczyków i skłoni do silniejszego oporu. Przemilczano zresztą argumenta chińskie a głoszono to jedynie, co się Francuzom wydawało odpowiedniem.

Na giełdzie paryskiej obiegała we środę pogłoska, że tekę ministra finansów obejmie Leon Say, co spowodowało silną tendencyę ku podwyżce. Nie mniej w skutek drugiej pogłoski, że Rothschild przyjął 112 milionów pożyczki egipskiej, utrzymywała się dążność bardzo pomyślna dla interesów.

Do *Köln. Ztg.* donoszą, że odpowiedź na memoryał francuski z dnia 16 września doręczył p. Challemel drugi dragoman poselstwa chińskiego Lien-Tszing.

Z Sajgonu donoszą depesze dnia 23 b.m. że okręta transportowe *Shamrock* i *Aveyron*, wysłane z Toulonu przybyły szczęśliwie i że stan zdrowia załóg posiłkowych jest pomyślny. Z Tonkinu wyrażają obawy, że operacye wojskowe przeciw Baknimh i Sontay napotkają na stosunkowo wielkie trudności.

O rozdwojeniu pomiędzy komisyą budżetową a ministrem finansów Tirardem, donoszą, że minister chce przyczyny nieporozumień wyjaśnić w Izbie i dlatego nie ustępuje. Stronnictwo „unii demokratycznej“ popiera Tirarda, a stronnictwo „unii republikańskiej“ jest mu przeciwne.

Wojna dziennikarska przeciw prasie i polityce angielskiej, którą rozpoczął paryski *Temps*, znalazła wielu ochotników. Obecnie wystąpił w szranki dziennik *Soir*, który w artykule zatytułowanym; „Bezinteresowna życzliwość Anglii“ wylicza że Francya od dwóch lat doznaje tej życzliwości. W tonie ironicznym przechodzi po kolei zabiegi Anglii w Egipcie, na Madagaskarze, nad rzeką Kongo, w Tonkinie, a nakoniec podnosi postawę Anglii w rokowaniach francusko-chińskich.

Wspomniany już przez nas artykuł *Berliner Tageblatt*, opierając się na informacyach — które, jak twierdzi, pochodzić mają z dobrego źródła — zapewnia, że w ogólności sprawy wschodnie, a szczególniej kwestya Armenii tureckiej, jest obecnie przedmiotem żywej wymiany zapatrywań gabinetów europejskich. W Berlinie mają już nie wątpić, iż zawarty został układ pomiędzy rządem angielskim a Rossyą w czasie wizyty p. Gladstona w Kopenhadze. Prasa ministeryalna angielska — twierdzi powyżej wspomniany dziennik berliński — starała się sprowadzić z tropu opinię publiczną w tym względzie za pomocą artykułów nader sympatycznych i przychylnych dla Niemiec, ale dyplomacya niemiecka nie dała się podejść. Wie ona, że Rossya i Anglia wzięły się do dzieła na kilku punktach, w celu przyspieszenia rozkładu cesarstwa tureckiego, którego upadek skoalizowane mocarstwa Europy środkowej pragną opóźnić.

Korespondent paryski *Standardu* zdaje sprawę z rozmowy, jaką miał w tych dniach z Lessepsem. Ten ostatni oświadczył mu, że nie chce czegokolwiek bądź przedsiębrać w sprawie kanału sueskiego, dopóki naprzód nie porozumie się z rządem angielskim. „Nie tracę nadziei — dodać miał Lesseps — że armatorowie angielscy dadzą także ze swej strony dowód dobrej woli.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25go października. Po przyjęciu delegacyi austryackiej Najj. Pan odbył *cercle*, zaszczycił najpierw przemówieniem obydwóch prezydentów, ks. Czartoryskiego i hr. Hohenwarta, a następnie wszystkich delegatów. Z dr. Grocholskim, dr. Smolką, Czajkowskim i dr. E. Czerkawskim, Monarcha rozmawiał o pracach sejmu galicyjskiego; w rozmowie z delegatem Chrzanowskim Najj. Pan uczynił uwagę, że prace delegacyi tym razem prawdopodobnie szybki będą miały przebieg i zapytał się go dalej, czy w sejmie galicyjskim bardzo był zajęty, na co odpowiedział p. Chrzanowski, że kwestya szkół ludowych i pokrycie małego niedoboru, pewne sprawiały trudności. Do delegata Hausnera rzekł Najj. Pan: I tak sejm galicyjski zbierze się znowu? P. Hausner odpowiedział na to: Tak jest, dzięki postanowieniu Waszej Cesarskiej Mości. Jaworskiego zapytywał się Monarcha o prace sejmowe, poczem dodał, że gdy sesya sejmowa została tylko odroczoną, a zatem formalności ukonstytuowania odpadają, sejm będzie mógł dalej prowadzić rozpoczęte czynności.

Paryż, 25go października. Izba deputowanych obradując dzisiaj dalej nad ustawą municypalną, odrzuciła poprawkę skrajnej lewicy, która żądała odszkodowania rad gminnych. Na zapytanie posła z frakcyi radykalnej Graneta, oświadczył prezes gabinetu, że rozprawy nad sprawą tonkińską muszą być wywołane interpelacyą. Gabinet nie zamierza żądać teraz nowych kredytów na Tonkin, lecz zamierza zawezwać Izbę, aby oświadczyła, czy zgadza się lub też nagania jego politykę. Dep. Granet wniesie jutro interpelacyę, nad którą w sobotę lub w poniedziałek rozpoczną się obrady. Trzech deputowanych bonapartystowskich żąda postawienia ministerstwa w stan oskarżenia.

Rzym, 25 października. *Riforma* zapewnia że rząd jest pewnym, iż żadne nie zajdą trudności co do urządzenia w centrum Panteonu pomnika dla Wiktora Emanuela. Według tego dziennika nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby Watykan zamierzał temu stanowczo się sprzeciwić.

Wiedeń, 26 października. (*T. p.*) Delegaci polscy z największym entuzyazmem mówią o łaskawem przyjęciu, jakiego doznali u Najj. Pana w czasie wczorajszego posłuchania, udzielonego delegacyi austryackiej, niemniej wyrażają największą radość, z powodu żywego zainteresowania się Najj. Pana sprawami sejmu galicyjskiego.

Komisya budżetowa delegacyi austryackiej odbędzie w poniedziałek pierwsze posiedzenie, rząd wspólny jednakże dopiero we środę złoży oświadczenia o politycznych i militarnych kwestyach.

Wspólny minister skarbu Kallay da w przyszłą środę obiad na cześć delegatów.

Ołomuniec, 26 października. (*Tel. pr.*) W procesie przeciw socyalistom wszyscy oskarżeni zostali uznani niewinnymi. Ława przysięgłych jednogłośnie odpowiedziała przecząco na wszystkie pytania. Uwięzionych wypuszczono bezzwłocznie na wolność.

Berlin, 26 października. (*Tel. pr.*) *Kreuz. Ztg.*, zaznaczając przyjaźną postawę decydujących dzienników rossyjskich wobec Niemiec, pisze: Gdyby organ Katkowa zechciał również bezstronnie oceniać rossyjsko-austryackie stosunki, zajęte obecnie przezeń stanowisko niczby nie pozostawiało do życzenia. *Voss. Ztg.* poświęca uwagi powołaniu Germana do austryackiego ministerstwa oświaty i nazywa je wielce charakterystycznem.

Berliner Tagblatt nazywa groźnemi ostatnie antisemickie zajścia w Nowym Szczecinie natomiast ze strony oficyalnej nie przywiązują do nich większego znaczenia.

Znany kaznodzieja nadworny Stöcker zamierzał wczoraj przemawiać z ambony w Nowym Szczecinie i zwołać wieczorem zgromadzenie, czemu jednak przeszkodzono.

Petersburg, 26 października. (*Tel. pryw. Pocztą do granicy*). Obiegają pogłoski o bliskiem ustąpieniu ministra skarbu Bungego i ministra wojny Wannowskiego. Kilka osób, którym ofiarowano tekę skarbu, miało odmówić. Jako przyszłego ministra wojny wymieniają generała Rosenbacha.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 października 1883 godz. 1 min. 40. Losy kredytowe 67.60 Węg. akcye kredyt 282·75, Akcye anglo-austr. 107·50 Akcye banku Union 109·70, Akcye kolei Karola Ludwika 284·75 Akcye kolei północnej 267·75, Akcye kolei południowej 144·40, Akcye kolei Alföld 167·50, Akcye kolei Elżbiety 311·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 166·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·—, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy rgulacyi Cisy 109·80, Losy tureckie 22·25, Węgierska renta 87·—, Akcye banku związkowego 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —·—. Rubel papierowy 1·17·—, Węgierskie losy, 113·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 25 października 1883, godzina 4 min. 55. Akcye kredytowe 282·90, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 284·80, Południowa —·—, Renta papierowa 78·60, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75 Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·53 Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 26 października 1883, godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 283·50, Anglo-Austr. 107·50, Unionbank 109·50, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 144·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·53. Rubel papierowy 1·17—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 25 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33·50 do 33·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.58, do 9·60 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do — — zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 174·50 m., żyto —·— m., spiritus 52·40, olej rzepakowy 65·60 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 53·— fr., olej rzepakowy 77·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min 10 rano po ciąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 26 października 1883.

Hotel Georges

Pp. J. Łączyński z Batiatycz. J. Janocha z Uścia.

Hotel Langa

Pp. W. Lindenbaum z Drohobycza M. Samueli z Drohobycza. Dr. Wohlheimer z Drohobycza. S. Brysiewicz z Turki.

Hotel Europejski

Pp. J. Czajkowski z Sarnik A. Sosoczyński z Chliwczan G. Dwernicki z Rossyi.

Hotel Warszawski

Pp. A. Gajewski z Sołowy A. Leszczyński z Boryczówki. J. Krzysztofowicz z Dubowic. M. Fischler ze Stanisławowa.

Hotel Angielski.

Pp. Książe E. Wittgenstein z Rossyi. O. Ansion ze Złoczowa. K. Babecki z Laszek górnych J. Puzyna z Martynowa nowego. Dr. J. Fruchtman z Drohobycza. F. Hahndorf z Jaworzna

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 26 października 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 740 68mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5.0°C Psychrometr wilgotny + 4.1°C. Prężność pary 5.6mm. Wilgoć 86%. Zachmurzeni 10. Wiatr SE2 Ozon 8.

Temperatura powietrza + 4 0°C.

Barometr idzie w góre.

Stan barometru nad poziom morza 766.68mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 8.7°C.

Najniższa temp. w nocy 3.9°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5

Dla 27 października

E. = — 16m 0.s95. Θ° = 14h 21m 44.s97

Zachód słońca 26go października 4h. 46m..9, wschód 18h. 42m., 4.

W październiku nastąpi pierwsza kwadra księżyca 8d 23h 55,m 7; pełnia 15d 20h 21,m 6 ostatnia kwadra 22d 12h 54,m 7; nów 30d 13h 32,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 7.h 5 i 30d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Na 30 października przypada zaćmienie słońca, które nie będzie widzianem w Europie; zaćmienie księżyca przypada na 15 i zaczyna się o 19h 35,m 0, według czasu Obserwatoryum. Będzie widzianem w zachodniej Europie, we Lwowie zajdzie księżyc blisko godzinę przed zaćmieniem

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem opiero około 15 Wenerę jako wieczorną gwiazdę, zachodzi blisko 30m po słońcu; Saturna w konstelacyi Byka, (wschodzi na początku przed 9tą na końcu o 6tej godzinie); Marsa, który przechodzi z konstelacyi Bliźniąt do konstelacyi Raka i wschodzi przed 11tą a na koniec Jowisza w konstelacyi Raka, który wschodzi na początku przed 12tą a na końcu przed 10tą godziną.

Dnia 19go października będzie Jowisz w złączeniu z Marsem

25 października 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$732_{,25}$	$734_{.40}$	$736_{,00}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+6_{,2}$	$+3_{,4}$	$+4_{,2}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+5_{,6}$	$+3_{,0}$	$+3_{,6}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr	$6_{,2}$	$5_{,4}$	$5_{,6}$
Wilgotność powietrza względna w %.	91	93	90
Stan nieba.	10	0	9
Kierunek wiatru.	w	sws.	sws.
Moc wiatru.	2	2	3
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 3 mm, deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $8_{,0}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $3_{,4}$			

(N.B. 26/10 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 27/10).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i obniżonej temperaturze, niebo zamglone, pogoda możliwa

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 października 1883.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	283 25	286 25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165 25	168 25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288 —	293 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 65	99 65
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 50	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 65	99 65
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a los 41½ l.	86 50	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 60	102 60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 60	98 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 60	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	101 50
„ „ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 60	99 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr w. a.	101 50	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	23 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleondor	9 49	9 59
Półimperyał	9 80	9 90
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 16—	1 18—
100 marek niemieckich	58 55	59 20
Srebro	— —	— —
Ku[illegible]		

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 26 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.45	78 60
luty-sierpień	78.50	78.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.95	79.10
kwiecień-październik	79.05	79.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.25	119.75
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137 75	138.25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	147 25	148.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.—	93.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99 30	99.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.75	99.25
Galicyi	98.60	99 20
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.10	98.70
Węgier	99.50	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.75	107 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.50	282.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855 —	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838 —	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	560.—	562 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224 25	224 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
[illegible]	2675.	2680
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m k.	284 25	284 75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166.50	167 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	311 25	311.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145 —	145 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.25	160.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	— —
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103. —	104 —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	— —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98 50	99 —
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.50	99 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 50	102 —
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.40	100 90
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.85	101 10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.25	97 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 . 5 proc. w srebrze	93.80	94.10
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98 75	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95 —	95.25
z r. 1867	99.—	99 50
z r. 1868	95.50	95.75
z r. 1878	93 75	94 25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95 —	95.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	168.50	169.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
[illegible]	109 25	109 75
Keglevicha po 10 zł. m k.	17 50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 —	40,—
Palfiego po 40 zł. m k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
„ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 —	48 40
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ po 50. zł. w. a.	64 50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26 75	27.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 50	40 —
7. Weksle (na [illegible])		
Augsburg na 100 zł. w.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p.	— —	—
Frankfurt za 100 mark w. p.	—.—	—
Hamburg za 100 mark w. p.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	120 —	120 20
Paryż za 100 fr.	[illegible] 50 —	47 55 —
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.70 —	5.72 —
„ pełnej wagi	5.72 —	5 74. —
Korona	—	— —
30-frankówka	52 50	53.50
Rossyjski imperyał	83	84 —
Talar związkowy	— —.	— —
Srebro	—. —	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 października 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	60
„ „ „ w srebrze	79	10
Renta w złocie	99	20
5% austr. renta marcowa	93	05
Akcye banku wiedeńskiego	839	—
„ „ kredytowego	283	10
Londyn	119	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52½
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	58	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 14523 (6889 3—3)

Hrycka Pawulka z Gajów Smoleńskich uznano za marnotrawcę,
Kuratorem Andruch Wasyłyn.
Brody, dnia 28 września 1883.
C. k sąd powiatowy.

L. 9660 (6980 3—3)

Stefana Groszko ze Zwiniacza uznano marnotrawcą. Kuratorem mianowano Andruch Sańczyszyn.
C. k. sąd powiatowy
Czortków, 15 września 1883.

L. 7199. (6931 3—3)

Kasprą Łabaj, gospodarza ze Spytkowic, uznano marnotrawcą i jako takiemu ustanowiono kuratora w osobie Jana Góreckiego ze Spytkowic.
C. k. sąd miejsko delegowany.
Wadowice, dnia 6 października 1883.

L. 8886 (6939)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 11 października 1883, l. 14351 Jan Szoslak z Ostrowa za marnotrawcę uznany pod kuratelą Antoniego Idziora pozostaje
Ropczyce, 17 października 1883.

L. 4552 (7030 1—3)

Mikołaj Hołowecki (syn Hrycia) gospodarz w Hołowecku został marnotrawcą uznany kuratorem tegoż jest Mikołaj Hołowecki (syn Piotra) w Hołowecku.
C. k. sąd powiatowy,
Staremiasto, 6 września 1883.

L. 6233 (7066 1—3)

Odnośnie do edyktu ogłoszonego w nr. 51. 52. 53. Gazety lwowskiej z r. 1881, podaje się do publicznej wiadomości, że kuratorem za marnotrawcę uznanego Iwana Koczerzuka z Nadwórny ustanawia w miejsce Ilka Pauluka, Michała Połatajkę z Nadwórny.
C. k. sąd powiatowy,
Nadwórna, 18 września 1883.

Licytacye.

L 9512. (6601 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności masy Wincentego Sławika pto 525 zł a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 listopada i 21 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Henryka Rutkowskiego własnej, pod l. d. 148 na krakowskiem przedmieściu w Jarosławiu położonej, i to na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 18553 zł. 10 ct.

Bliższych warunków, aktu detaksacyi i wyciągu tabularnego dostarczy registratura.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono adwokata dr Myszkowskiego kuratorem.

C. k. sądu powiatowego
Jarosław, dnia 29 sierpnia 1883.

L. 1838. (6714 1—3)

Dnia 8 listopada, dnia 6 grudnia 1883 i dnia 10 stycznia 1884, zawsze o 11 godz. rano, odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności nr. 29 w Białej, według wyk. hip. 224 Iwana Czernyka własnej, na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włość. pto 7 rat po 39 złr. i 496 złr 62 ct z pn. z tem, że realność ta na obu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1000 złr. zostanie sprzedaną, a przy trzecim terminie nie poniżej wierzytelności Zakładu kredytowego.

Zakład wynosi 100 złr., a o pozostawienie wierzytelności przy hipotece może się nabywca z wierzycielem umówić i resztę warunków licytacyjnych i dokumentów można w registraturze sądowej przeglądnąć.
C. k. sąd powiatowy.
Niemirów, 27 maja 1883.

L. 885. (6715 1—3)

Dnia 8 listopada, 6 grudnia 1883, i 10 stycznia 1884 zawsze o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności n. d 381 wedle wyk. hip. 392 gminy Magierowa Antoniego i Ewy Ościaników, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego per. 89 zł. 19 ct. na 150 zł. oszacowanej, przy obu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej 100 zł.

Zakład 15 zł.

Inne warunki licytacyjne protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze. Kuratorem dla niewiadomych i późniejszych wierzycieli ustanowiono Piotra Świderskiego.
C. k. sąd powiatowy
Niemirów, 28 lutego 1883.

Licytacye.

Zl. 8050. (6978 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Bolechów verlautbart, daß zur Einbringung der Forderung des Arie Goldschlag pr. 400 fl. öw. 1 N. G. eskekutive Versteigerung der dem Schuldner Feiwel Taub eigenthümlich gehörigen sub. Nr. 117 in Hoszów gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden mit einem Propinationsrechte verschenen Realität hiergerichts am 5. November 1883, 5. Dezember 1883 und 10. Jänner 1884. jedesmahl um 10. Uhr Vormittags mit dem stattfinden wird, daß die besagte Realität bei den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswerth, bei dem dritten Termine aber auch unter dem Schätzungswerthe, jedoch nur um einen Preis, welcher dem Betrage aller auf der obigen Realität haftenden Schulden gleichkommt, wird hintangegeben werden.

Sollte diese Realität bei den oben gedachten Terminen nicht veräußert werden, so wird behufs Feststellung erleichtender Lizitationsbedingungen der Termin auf den 10. Jänner 1884 um 3 Uhr Nachmittags bestimmt mit dem, daß die bei diesem Termine nicht erscheinenden Gläubiger zu der Stimmeu resp. Stimmenmehrheit der Erscheinenden als beitretend anerkannt werden.

Der Ausrufspreis bildet den Schäßungswerth pr. 2456 fl. öw. das Vadium 10 prc. deren.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse und der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werdeu.

Bolechów, den 29. September 1883.

Zl. 4585. (6990 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Dukla wird bekannt gemacht, daß nachstehende Forderungen der Konkursmaße des Efroim Leibner, als: beim Joel Kremer 452 fl 49 kr. Salamon Strenger 200 fl. Moses Beck 10 fl Israel Kimmel 9 fl. 9 kr Leib Libermann 52 fl. 57 kr. Abraham Isaak Stecher 114 fl. 10 kr. Schija Aszer Friedmann 131 fl. 37 kr. Teofil Grzyb 6 fl. öw. SNg hiergerichts am 8ten und 22ten November 1883 jedesmal um 11 Uhr früh werden öffentlich feilgeboten werden.

Ausrufspreis 975 fl. 62 kr.

Vadium 40 fl. öw.

Die Einsicht der übrigen Bedingungen steht hiergerichts offen.

K. k. Bezirksgericht

Dukla, am 28. September 1883.

L. 12575. (6972 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza dodatkowo do edyktu c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 21 sierpnia 1883 do l. 9152 względem publicznej sprzedaży $^3|_4$ części dóbr Wierzchnia polna do Salamona Fonda należących, że sprzedaż ta w c k sądzie obwodowym w Stanisławowie przy wyznaczonych powyższym edyktem terminach się odbędzie.

Stanisławów, 21 października 1883.

L. 7236. (6977 1—3)

W dniach 5 listopada, 5 grudnia 1883 i 10 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 39 subrep w Geryni położonej dłużnika Bazylego Witwickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 294 zł. 59 ct wa zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadynm wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Bolechów, dnia 25 września 1883.

L. 5054. (7073 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. s. II. we Lwowie zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej sumy 78 złr. 97 ct w. a. z pn. Jakóbowi Pasławskiemu należnej publiczna sprzedaż realności pod l. k 95 w Grzybowicach położonej Mikołaja Chrypiaka własnej na dniu 22 listopada 1883 o godz. 10 rano w sali rozpraw tutejszego sądu się odbędzie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 820 złr., wadyum wynosi 82 złr.

Resztę warunków licytacyjnych akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Lwów, 19 czerwca 1883.

L. 5913. (7072 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. s. II. we Lwowie uwiadamia, że na prośbę Juliusza Bergera celem zaspokojenia kosztów 18 złr. 95 ct. i 7 złr. 96 ct. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż wierzytelności hipotecznej w kwocie 100 złr. na rzecz Ignacego Trojanowskiego zabezpieczonej w stanie biernym ciała hipotecznego wyk. hip. nr. 13 księgi gruntowej gminy katastralnej Zamarstynów objętego, poz. 1 i 2 ciężarów na dniu 22 listopada i w dniu 20 grudnia 1883, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania ustanawia się w ilości nominalnej 100 złr., wadyum 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w t. s registraturze przejrzeć można.

Lwów, 27 czerwca 1883.

L. 6525 (6730 1—3)

W Żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 7 listopada, 12 grudnia 1883 i 16 stycznia 1884 o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi Antoniego i Anny Gowinów w kwocie 200 złr., przymusowa sprzedaż hipotecznej realności pod n. k. 17 w Zadzielu położonej, dłużnika Józefa Gołucha własnej.

Cena wywołania 600 złr.; wadyum 60 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Bhwalibog w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszej rsgistraturze.

Żywiec, 27 września 1883.

L. 3427. (7040 1—3)

W dniach 8 listopada, 22 listopada i 7 Grudnia 1883, o godzinie 10 rano pszeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 94 w Dulczy wielkiej położonej, masy spadkowej Teofili Pilznieńskiej na rzecz Szymona Lipskiera względem 27 zł. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł.; wadyum 6 złr.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 22 sierpnia 1883.

L. 25138. (7018 2—3)

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, tudzież znaczków stemplowych i stemplowanych blankietów wekslowych w Strusowie, rozpisuje się niniejszem konkurencya za pomocą pisemnych ofert, które zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł. mogą być wniesione do godziny 2 po południu dnia 8 listopada 1883 w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w wyższej powołanej Dyrekcyi skarbu w godzinach urzędowych

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 17 października 1883.

L. 5786. (6852 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 listopada i 13go grudnia 1883, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 stycznia 1884 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 14 w Vorderbergu według wyk. hip. 493 Henryka i Barbary Eckertów własnej, na rzecz Samuela Leichen pto. 466 zł mk. i 58 zł. mk. zpn.

Cena wywołania 2848 zł. 20 ct., wadyum 284 zł. 82 ct. aw.

Resztę waruków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutej. registraturze. C. k. sąd powiatowy

Gródek, 31 sierpnia 1883.

L. 8138. (6510 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12 listopada, 12go grudnia 1883 i 25 stycznia 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż 8 kawałków gruntu z nietabularnej realności Fedka Pich pod lk. 117 w Starzawie na zaspokojenie pretensyi Jana Moskalika w kwocie 13 zł. 46 ct. 20 zł. 34 ct. i 14 zł. 5 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 455 zł. aw. Zakład 45 zł. 50 ct. aw.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Iwana Sidorko ze Starzawy.

Mościska, dnia 19 września 1883.

L. 5631. (6550 2—3)

W Brodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto. 1 zł. 26 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l kons 855 tab. 655 w Brodach położonej do Antoniego Kulikowskiego tudzież Stefana i Anny małż. Kulikowskich należącej w dwu terminach 19 listopada i 17 grudnia 1883 zawsze o godz. 10 rano z tem, że realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 35 zł. wa. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pre

O czem interesantów oraz wierzycieli hipotecznych Piotra Niteckiego i Maryannę Nitecką jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych niemniej też wszystkich tych którzyby po dniu 20 lutego 1883 (jako dniu wydania wyciągu hipotecznego) na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora dr. Henryka Starzewskiego z Brodów i niniejszym edyktem zawiadamiam.

Brody, dnia 24 maja 1883.

Dr. Fr. Hofmokl.

Zl 7803. (7005 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Das k. k Reichs-Kiegs-Ministerium beabsichtigt den Bedarf an Bekleidungs-und Ausrüstungssorten für die Armee im Jahre 1884, welche der allgemeinen Konkurrenz vorbehalten sind, im Wege der Privatindustrie zu beschaffen.

Es wird hiemit zur Betheiligung an diesem Unternehmen öffentlich aufgefordert und beigefügt, daß die vollinhaltliche Kundmachung sammt Verzeichniß der zu liefernden Artikel in der Lemberger-Zeitung (Gazeta Lwowska) und in der Czernowitzer-Zeitung verlautbart wird.

Vertrags-Entwürfe können bei allen Korps-Intendanzen, Monturs-depots und Handels und Gewerbekammern eingesehen werden.

Die schriftlichen Offerte dann die abgesondert beizubringenden Beweisdokumente über das erlegte Vadium aber unmittelbar und längstens bis 30 November l. J., zwölf Uhr Mittags im Einreichungsprotokolle des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums einzulangen.

Später einlangende, unvollständige, oder den Bedingungen nicht ensprechende Offerte, sowie solche, welche durch ein Vadium nicht gesichert sind, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, am 21. October 1883.

Von der k k Intendanz des 11. Korps.

L. 2210|pr. (6988)

Celem ubezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Wadowicach na rok 1884 odbędzie się dnia 7 listopada 1883 od 9 godziny rano w sądzie obwodowym publiczna licytacya in minus, mianowicie:

	Wadyum złr. w. a.
79602 kilogr. wegla kamiennego	72
78.29 metr. kub. drzewa sosnowego	22
1209.224 kilogr. nafty,)	
18 kilogr. świec łojowych)	33
20 02 metrów knota)	
277.215 kilogr. mydła	12
108.576 kilogr. smarowidła na obuwie	11
13500 kilogr. słomy żytnej	27
Sprzętów domowych i więziennych	9
Potrzeb szpitalnych	6

Przedsiębiorcy mogą ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych. które w sądzie obwodowym przejrzane być mogą.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Wadowice, dnia 18 października 1883.

L. 11065. (6591 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 117 zł. 44 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 16 listopada, 14 grudnia 1883 i 14go stycznia 1884 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaz realności wedle Dom 19 pag. 354 i 355 n. 13 14 i 15 haer. do masy spadkowej Leisora Weishausa i do Majera i Józefa Weishausów należącej w Tarnopolu pod l. 1373 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie stanowi 4097 zł. 62 ct. w. a.

Wadyum 410 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 22 lipca 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Frühlinga a p. adw. dr. Glogiera zastępcą tegoż.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 25 września 1883.

L. 3447. (6926 3—3)

Dnia 5 listopada, 5 grudnia 1883, i 5 stycznia 1884 każdym razem o 9 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 136|201 subr. 80|20 w Synowódzku wyżnem, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Berla Grünberga własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie sumy 150 zł aw. względnie 60 zł. 68 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 10pr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, 27 września 1883.

L. 4493. (6927 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w dniach 5 listopada i 5 grudnia 1883 kazdym razem o godz. 10 przed połud. odbędzie się w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Osterera w kwocie 168 zł. zpn. licytacya realności dłużnika Wasyla Radomskiego wyk. hip. l 695 ks. głów. gminy Stecowa objętej. Jezeliby wspomniona realność na tych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną być nie mogła to dnia 17go grudnia 1883 o 3 godzinie po południu termin w celu ułożenia warunków ułatwiających.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1300 zł.

Wadyum wynosi 130 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Ebermann w Śniatynie.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Śniatyń, 30 kwietnia 1883.

L. 6338. (6739 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza że w dniu 8 listopada 1883 w dniu 12 grudnia 1883 i w dniu 17 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 9 tej przed południem odbędzie się w zabudowaniu tut. c. k sądu publiczna sprzedaż realności pod l. k. 6 w Łapszynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy leżącej Leiby Hamera należącej na zaspokojenie pretensyi Cipy Windreich w kwocie 150 złr. w. a. z pn. Cena wywołania wynosi 300 złr. wadyum 30 w. a.

Resztę warunków protokół zastawniczego opisania i ocenienia, można przejrzeć w tut. s. registraturze.

O czem się wszyskich wierzycieli którzyby oprócz Cipe Windreich prawo zastawu na tej realności uzyskali lub którymby uchwała licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła z tem zawiadamia, że dla nich adw. Dr. Finkelstein z Brzeżan kuratorem jest ustanowiony.

Brzeżany, dnia 20 sierpnia 1883.

Zl. 1938. (7041 2—3)

Reassumirungs - Arrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1884.

Die Reassumirungs - Verhandlung wird abgehalten: am Tage	im Orte	für die Arrendirungs-Station	auf die Zeit vom	bis	Tägliches Erforderniss: Brod à 875 Gramm (Portionen)	Hafer à 3360 Gramm (Portionen)	Vadium für Brod (Gulden)	Hafer (Gulden)	Anmerkung
5. November 1883	beim Militär Verpflegs-Magasine in Lemberg Janower-Gasse Nr. 3.	Rohatyn	1 Jänner 1884.	31 Dezember 1884.	170	194	250	800	

Konkursa.

L. 8240. (7020 2—3)

Posada kancelisty przy sądzie powiatowym w Wiśniowczyku z poborami XI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę kancelisty, lub posadę kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym, ewentualnie o posadę kancelisty przy sądach kolegialnych lub powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Galicyi wschodniej, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do końca listopada 1883 do Prezydyum c k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych, mają wykazać uzdolnienie swe dla prowadzenia ksiąg gruntowych, w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p.

Kandydaci wojskowi, wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenis ksiąg gruntowych, przed innymi kandydatami, tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem wykażą uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10go czerwca 1855 l. 100 Dzien. pr. pań.

Lwów, 21 października 1883.

L 50.576. (6999 2—3)

Celem nadania stypendyum z zapisu śp. Juliana Nieczui Wierzbickiego o rocznych 340 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ucznia uczęszczającego w Galicyi lub w W. Ks Krakowskiem do szkół gimnazyalnych lub realnych. do Uniwersytetu lub Akademii technicznej (szkoły politechnicznej).

Prawo pierwszeństwa mają potomkowie Róży z Wierzbickich i Ignacego małżonków Paparów, tudzież Genowefy z Wierzbickich i Benedykta małżonków Kosieradzkich. a to bez względu na stan ich majątkowy i pochodzenie szlacheckie; po nich imiennicy śp. fundatora „Nieczujowie Wierzbiccy“, a po tych synowie ubogiej szlachty polskiej. Tylko w braku powyżej uprawnionych, mogą być stypendya z tej fundacyi nadane uczniom niepochodzącym ze szlachty, którzy jednak są rodowitymi polakami, po polsku mówić umieją i urodzeni są w której z prowincyj dawnej Polski.

Urodzeni za granicą synowie wygnańców i wychodźców polskich, z powodu przestępstw politycznych, uważani będą na równi z urodzonymi w granicach Polski przedrozbiorowej.

Stypendyści tej fundacyi zatrzymują nadane sobie wsparcie, aż do ukończenia nauk uniwersyteckich lub technicznych, jednak obowiązani są w ciągu studyów słuchać kursów języka, literatury i historyi polskiej i zdać z tych przedmiotów egzamin z dobrym postępem, a to w ciągu trzech lat po wstąpieniu na Uniwersytet lub Akademię techniczną.

Niedopełnienie tych warunków pociąga za sobą utratę stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i złożyć dowody, „iż według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać się o stypendya z niniejszej fundacyi. W każdym zaś razie załączyć winni metrykę chrztu i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie świadectwo ubóstwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 16 października 1883.

L. 50.904. (7000 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi „Ożańskiej“ o rocznych 150 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone jest przedewszystkiem dla Terleckich krewnych założyciela fundacyi ś. p. Marcelego, Wincentego, Leopolda tr· im. z Unichowa Terleckiego, a w braku tychże, dla innych imienników jego. Gdyby i tych nie było, naówczas otrzymać może stypendyum powyższe, młodzieniec urodzony z rodziców polskich, w krajach, które przed rokiem 1772 stanowiły Królestwo Polskie.

Kandydaci winni wykazać, ze z dobrym postępem w naukach i obyczajach uczęszczają do jednej ze szkół publicznych w Galicyi, lub do którego z zakładów agronomicznych galicyjskich, niemniej iż wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Prawo nadawania stypendyum tego wykonywa na propozycyę Wydziału krajowego Wny Aleksander Terlecki właściciel dóbr Ożańska.

Podania mają być wniesione na ręce przełożonej Dyrekcyi szkolnej, do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15 listopada r. b. i zawierać metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie również dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 16 października 1883.

L. 49.858. (6817 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ks. Feliksa Pniewskiego o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla młodzieńca, który

a) urodzony jest w mieście Gorlicach, z rodziców narodowości polskiej. obrządku rzymsko-katolickiego, ubogich obywateli miejskich gminy Gorlickiej;
b) oddaje się naukom w publicznych szkołach średnich, któregokolwiek zawodu i odznacza się moralnością, pilnością, jakoteż postępami w naukach; nakoniec
c) wsparcia takiego rzeczywiście potrzebuje.

Pierwszeństwo będzie mieć uczeń, który ukończywszy szkołę początkową w Gorlicach, wtępuje do szkoły realnej lub handlowo przemysłowej.

Nadane stypendyum pobiera stypendysta prawidłowo przez lat cztery, traci zaś takowe wcześniej, jeżeli nauki w szkołach średnich ukończy, lub gdy nie uczyni zadość wymaganiom obowiązującym stypendystów w ogóle.

Prawo nadawania stypendyów służy ks. proboszczowi obrz. rzym. kat. w Gorlicach, wspólnie z tamtejszym burmistrzem i starszym nauczycielem tamtejszej szkoły miejskiej.

Kandydaci winni wnieść podania za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły, w której nauki pobierają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwa szkolne, świadectwo ubóstwa i poświadczenie od Zwierzchności gminy Gorlickiej, iż są synami tamtejszych obywateli miejskich.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 11 października 1883.

L. 42.965. (6819 2—3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą „Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego“, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników ś. p. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie Rzeszowskim, a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów, winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat, ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach.

Nadto winni ubiegający się o stypendya. przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem ś. p. dr. Janem Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym Rzeszowskim, a to za pomocą metryk, albo przynajmniej za pomocą wydanego przez czterech wiarogodnych mężów piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści: iż kandydata o stypendyum, jako krewnego śp. fundatora znają, i uważają. Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks Krakowskiem
We Lwowie, dnia 7 października 1883.

L. 46312. (6815 2—3)

Celem nadania jednego stypendyum z imienia fundacyi ś. p. Stanisława Ładuńskiego ogłasza się niniejszem konkurs

Powyższe stypendyum wynosi rocznie 40 dukatów holenderskich i wypłacane będzie w dwóch równych ratach, bądź w złocie, bądź też w notach bankowych według lwowskiego kursu dukatów holenderskich, a to w ten sposób, iż każda pierwsza półroczna rata obliczoną będzie według kursu dukatów z poprzedzającego wypłatę dnia 8 sierpnia, zaś każda druga rata według kursu z poprzedzającego dnia 8 lutego

O stypendyum to ubiegać się może każdy młodzieniec rzymsko lub grecko-katol. religii, w kraju tutejszym urodzony i zamieszkały, ubogich lub tylko niezamożnych rodziców, który do szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych uczęszcza i dobre postępy w naukach i zachowaniu się robi.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy ród swój wywodzą od fundatora śp. Stanisława Ładuńskiego, lub też z familii Bujnowskich, czy to po mieczu, czy po kądzieli chociażby nawet w dalszej linii.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ci zaś, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do stypendyum z niniejszej fundacyi, winni również w tym kierunku zupełne dowody przedstawić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 26 września 1883.

L. 46.311. (6818 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia Szczepana Mogiły Stankiewicza o rocznych 200 zł. w. a, ogłasza się niniejszem konkurs.

Bezwzględne pierwszeństwo do tych stypendyów służy krewnym męża założycielki fundacyi ś. p Eugenii z Lisowskich Stankiewiczowej, to jest krewnym śp. Szczepana Stankiewicza herbu Mogiła, tak po mieczu jak i po kądzieli, bądź chłopcom, bądź dziewczętom

Pomiędzy krewnymi ś. p. Stankiewicza bliżsi przed dalszymi, a ubożsi przed zamożniejszymi będą mieć pierwszeństwo.

Chłopcy otrzymać mogą stypendya z tej fundacyi jeżeli uczęszczają do szkół publicznych, z pomiędzy dziewcząt zaś przedewszystkiem te, które kształcą się na nauczycielki, lub też uczęszczają do publicznych lub prywatnych (przez władzę upoważnionych) zakładów wychowawczych. Dziewczęta pobierać mogą stypendya najdłużej przez lat 10 i najdalej do ukończenia 18go roku życia.

Jeżeliby z krewnych śp. Stankiewicza nie było kandydatów, natedy korzystać mogą ze stypendyów ubodzy młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego, obrządku rzymsko-katolickiego, uczęszczający do szkół publicznych ludowych, średnich lub wyższych, lub też do krakowskiej szkoły sztuk pięknych.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendya winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia a względnie dowody pokrewieństwa ze ś. p Szczepanem Stankiewiczem, mężem śp. fundatorki.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 26 września 1883.

L. 48367. (6820 2—3)

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu śp. Jana Żurakowskiego, a mianowicie stypendya po 262 złr. 50 ct. dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków famii fundatora śp. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo Juliana Starzyńskiego, tudzież stypendya po 210 zł. i 157 zł 50 ct. w a., które nadane być mają uczniom, do szlachty polskiej nienależącym

Ubiegający się o te stypendya, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada rb. i złożyć dowody, iż: 1) pochodzą od ojca narodowości polskiej; 2) są w kraju urodzeni; 3) obrządku rzymsko-katolickiego; 4) że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. p; 5) że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością; i że 6) wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familij, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych, lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie któremu się uczeń oddaje, w kraju wcale nie istniały;
b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 5 października 1883

L. 50.902. (6905 2—3)

Celem nadania stypendyum z zapisu Wgo Emila Torosiewicza o rocznych 125 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla młodzieńców ubogich, Polaków obrządku rzymsko-katolickiego, ormiańsko-katolickiego lub grecko-katolickiego, unickiego, którzy z dobrym postępem w naukach i obyczajach uczęszczają do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo służy krewnym fundatora Wgo Emila Torosiewicza, jeżeli ci posiadają warunki wymagane od stypendystów i są w niedostatku.

Prawo nadawania stypendyum służy Wmu fundatorowi.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadactwo szkolne — ci nakoniec którzyby zamierzali ubiegać się o powyższe stypendyum z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 16 października 1883.

L. 49863. (6812 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi mieszkańców byłego obwodu Sądeckiego po 100 złr. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie tylko dla ubogich uczniów szkół publicznych, urodzonych w byłym obwodzie Sądeckim (z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała).

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu na dowód pochodzenia z byłego obwodu Sądeckiego, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Kr. Galicyi i Lodomeryi
z Wielk. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dn 11 października 1883.

L. 135 (7016 2—3)

Sąd Nowesioło potrzebuje zaraz wrobionego dyetarysza z 20 do 30 zł. płacy.

Z c. k. Naczelnictwa sądu powiatowego
Nowesioło, dnia 20 października 1883.

L 8243· (7021 2—3)

Przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie jest posada praktykanta rachunkowego z rocznem adjutum 300 zł. z prawem posunięcia się na wyższe adjutum 400 zł. do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przynależnej do 20 listopada 1883 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 21 października 1883.

L. 758. (6946 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 listopada 1883, celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze Fizyki w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. w. a. będzie nadaną przez Kolegium Profesorów na czas od dnia jej objęcia, po koniec września 1885 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.
We Lwowie, dn. 20 października 1883.

Zl. 15803. (7067 1—3)

Ein „Kaiserin Maria Theresia" Stiftplatz in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt mit Beginn des II Semesters des Studienjahres 1883/4 Ein Kaiserin „Maria Theresia" Stiftplatz zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12. noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Impfungs und Gesundheit Zeugnisse, dann mit den Schulzeugnissen der letzten II. Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, so wie die allfälligen Genüße des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Cassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungs-Notation nicht bedeckten Restbetrage von 200 fr. werden bestritten werden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stylisiren und längstens bis 1. Dezember l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgerichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär-Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern.

Wien, am 10 October 1883.

Wyroki prasowe.

L. 20643. (7051)

C. k. sąd krajowy karny jako prasowy w Krakowie orzekł na mocy §. 486 i 493 u. p. k. tudzież §. 37 u. pr., że zamieszczone w czasopiśmie wychodzącem w Warszawie pod tyt.: „Proletaryat" a mianowicie w nr. 1 tego czasopisma z daty 15 września 1883 artykuły t. j. wiersz pod tyt.: „Warszawianka" tudzież art. pod nap.: „Rustrya" zawierają w sobie znamiona zbrodni z §. 58 lit. b. u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata nr. 1 wspomnionego czasopisma zatwierdza się, i że dalsze rozpowszechnianie takowego zostaje zabronione.

C. k. sąd kraj. karny.

Kraków, 20 października 1883.

L. 15408. (6909)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 109 czasopisma „Słowo" z dnia 11 października 1883 pod napisem: „Rezultaty antycessionistów w sojmi" od słów: „A tolko riszytelnym" aż do słów: „ostawyły sojm" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a u. k. i wyst. z §. 300 u. k. i art. III ust. z 17/12 1862 l. 8 d. u. p. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15 października 1883.

Księgi gruntowe.

L. 2023 (7060)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bukowiec, powiatu sądowego boryniańskiego, złożone zostały w c. k sądzie powiat. Borynia do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Boryni do dnia 8go listopada 1883.

Sambor, dnia 17go października 1883.

L. 152 (7065)

Komisya hipoteczna w Gorlicach zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Racławiec zostały ułożone i że takowe w kancelaryi hipotecznej przejrzeć można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 31 października 1883, w którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice, 23 października 1883.

L. 2158 (7059)

C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Turza gniła powiatu sądowego Doliniańskiego złożone zostały w c.k. sądzie powiat. Dolina do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie do dnia 15 listopada 1883.

Sambor, dnia 20go października 1883

L. 10684. (6865 1—3)

Na skutek polecenia c. k. sądu kraj. wyż. c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego do księgi górniczej krakowskiej dla pola górniczego „Walter", w gminie katastralnej Ciężkowice, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonej z czterech miar górniczych pojedynczych się składającego na gruncie Jana Pieczary, a w szczególności parceli l. k. 499 w kole wyłączności górniczej l. 982 z r. 1874 istniejącego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust kraj. wygotowany, za wykaz tej posiadłości hipotecznej poczynając od dnia 1 października 1883 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w ces. krl. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 1 października 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowy wykaz wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 8 sierpnia 1883.

L. 10683. (6864 1—3)

Wskutek polecenia c.k. sądu kraj. wyż. w Krakowie c. k. sąd kraj. w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego do księgi górniczej krakowskiej dla pola górniczego „Gerhard" z czterech miar górniczych pojedynczych i przy miaru górniczego się składającego, na gruncie Piotra Pytlika, a w szczególności parceli katastralnej Nr. 1040 w kole wyłączności górniczej L. 982 ex 1877 istniejącego, w gminie katastralnej Ciężkowice, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, według ustawy krajowej z dnia 20go marca 1874 l 29 Dz. ust. kraj. wygotowany, za wykaz tej posiadłości hipotecznej poczynając od dnia 1 października 1883 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiekolwiek inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 1 października 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia, się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 42427. (7047 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w skutek prośby Wincentego Orłowskiego z dnia 13 grudnia 1882 l. 54832 wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, wydanej przez filię tegoż Towarzystwa we Lwowie nr. 195 oznaczonej, na kwotę 400 złr. w. a. i na imię Wincentego Orłowskiego opiewającej, aby książeczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po upływie tego terminu takowa jako nieważna i Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie nieobowiązująca uważaną i zupełnie umorzoną będzie.

Lwów, dnia 13 października 1883.

L. 38162. (6614 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Salamonowi Bardach, że przeciw niemu został dnia 7go lipca 1883 do l 27864 na rzecz firmy Cawley et Henry wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 268 zł. 66 ct. a. w. z pn.

Gdy miejce pobytu Salamona Bardacha nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Sokala a tegoż zastępcą adw. dr. Standa i wspomniony nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywamy więc zatem Salamona Bardacha aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze

Lwów, dnia 22 września 1883.

L. 9634. (6657 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia, że do spadku po zmarłym w Dziurynie dnia 17 marca 1862 Jędrzeju Stadniku na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia nieznany sądowi z dotychczasowego miejsca pobytu syn zmarłego Włodzimież vel Władysław Stadnik powołanym jest.

Wzywa się przeto ostatniego, by w przeciągu roku w sądzie tutejszym swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Staduikiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 24 września 1883.

L. 7849. (6682 1—3)

C. k sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Szymona Süssa i Lipy Süssa, aby się do spadku Hersch Süssa zmarłego w Dąbrowie 28go sierpnia 1881 w ciągu jednego roku zgłosili, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Abrahamem Leibem Süssem pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, 23 września 1883

L. 9059. (6627 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Eisiga Wechslera, że w sprawie wekslowej Memli Herzman przeciw niemu o zapłacenie sumy 500 zł. wa. z pn ustanowiono dla Chaima Eisiga Wechslera kuratora w osobie adw. kraj. dr. Zakrzewskiego w Kołomyi.

Wzywa się przeto Chaima Eisiga Wechslera, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony swych praw środków dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i tutejszemu sądowi obwodowemu oznajmił.

Kołomyja, dnia 28go września 1883.

L. 5719. (6628 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niniejszem iż dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa, Marty, Jakóba, i Filipa Kram ustanowiono w sprawie egzekucyjnej Herscha Halpern przeciw Józefowi i Marcie Kram pto 24 zł. 91 ct. wa. kuratora w osobie p. Józefa Krasowskiego, któremu potrzebną informacyę udzielać należy lub innego zastępcę prawnego ustanowić, gdyż inaczej sam złe skutki sobie przypisze.

C. k. sad powiatowy

Dolina, dnia 31 lipca 1883.

L. 41213: (6748)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 30 września 1833 w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Unia, związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" uwidoczniono, że na posiedzeniu rady zawiadowczej, odbytem dnia 13 sierpnia 1883 Majer Perlmutter, właściciel dóbr zamieszkały we Lwowie wybrany został 6tym członkiem rady zawiadowczej i tenże w m śl §. 4 statutów równie jak reszta członków, do wspólnego podpisywania firmy jest uprawniony, którą własnoręcznie „M Perlmutter" podpisywać będzie.

Lwów, dnia 6 października 1883

L. 5298 (7031 1—3)

Sąd obwodowy ustanawia dla Ignacego Obrzuda, z życia i miejsca zamieszkania niewiadomego adw. Janczure w Nowym Sączu kuratorem celem doręczenia mu uchwały z dnia dzisiejszego l. 5298, dozwalającej intabulacyi prawa własności, małżonków Salomona i Jetti Schleichkornów do $^1/_4$ części realności pod l 375 w Nowym Sączu wyk. hipot. l. 710 objętej mu w drodze sukcesyi po Janie Obrzudzie spadłej a przez niego, Salomonowi Schleichkornowi sprzedanej.

Nowy Sącz, 7 września 1883.

L. 2509/pr (6985 3—3)

Jego Excellencya Pan Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tego roczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 grudnia 1883, o godzinie 9 przed południem, otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego, Adolfa Horę Józefa Konckiego, Bogumiła Nowotnego i Juliusza Freyselsfeld Chitrego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 21 października 1883.

Upadłości.

L. 41183 (7046 2—3)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do masy rozbiorowej byłej lwowskiej firmy handlowej „Koppla Bardacha następcy" wyznaczam termin na 19 listopada 1883, o godzinie 11 przed południem w mojem biurze.

O czem wierzycieli zawiadamiam.

Komisarz konkursowy c. k. radca sądu.

Fr. Dr. Hofmokl.

L. 13933 (6930)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że postępowanie konkursowe, do majątku Abrahama Schiffa uchwałą z dnia 5 października 1882, l. 12252 wdrożone, zostało zniesione.

Tarnów, dnia 27 września 1883.

L. 39158 (6966)

Podaję do wiadomości ogółu wierzycieli masy konkursowej Leona Scheera że projekt repartycyi masy złożony jest do przejrzenia u zarzadcy masy Naftalego Adlera do drugiego egzemplarz u podpisanego komisarza konkursowego.

Zarzuty przeciw projektowi temu mogą być wniesione do dnia 31 października br, zaś do rozprawy nad zarzutami wyznaczam termin na dzień 9 listopada 1883, o godzinie 11 przed południem w mojem biurze.

Lwów, dnia 16 października 1883.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy. *Fr Dr. Hofmokl.*

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Rogóżki do wycierania nóg.

Rogóżki z morskiej trawy

1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe

1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Prośba.

Ktoby wiedział o miejscu ostatniego pobytu i śmierci Ewarysta Augustyna, syna Antoniego **USTARBOWSKIEGO**, zamieszkałego w Galicyi od 1863 r., raczy donieść o tem **w interesie rodziny** pod adresem **Lwów, A. G.**, ***poste restante.***

Ucznia do handlu żelaznego

we Lwowie

z ukończoną przynajmiej 4 klasą normalną, poszukuje się. Zgłoszenia pisemne pod literami **J. M.** należy nasdełać do Administracyi Gazety Lwowskiej. (6914 6—10)

Antoni Halski

handel żelazny,

Lwów — poleca

Wieńce grobowe

blaszane (6915 6-15)

jako najtrwalsze i bardzo ozdobne

w cenach od 90 cnt do 2 złr. 20 cnt bez kwiatów; w cenach od 1 złr 70 cnt. do 5 zł. z kwiatami najrozmaitszemi, oraz z kwiatami porcelanowymi w cenie od zł. 4 50 do 10 złr.

Ucznia

do praktyki poszukuje **Kleofas Hobgarski**, **bronzownik**, ul. Halicka l. 52, we Lwowie. (6941 3-3)

Do sprzedania z wolnej ręki za przystępną cenę, razem lub pojedyńczo **dwie kamienice** jednopiętrowe, obok siebie stojące, **pod l. 118 i 119 na Władyczu w Przemyślu**, w miejscu spokojnem i zdrowem położone. — Wiadomość w kancelaryi **Wgo. p. Juliana Rokickiego**, c. k. notaryusza **w Przemyślu.** (6942)

Koncesyonowany **Instytut naukowy wojskowy** przygotowuje do egzaminów na jednorocznych ochotników i do wszystkich c. k. Zakładów wojskowych i **pensyonat** dla młodzieży, uczęszczającej do szkół publicznych — ul. Piekarska l. 21.

F. KOESTLICH
dyrektor zakładu.

(6984 5-?)

Najdawniej istniejące

Biuro umieszczeń

Justyny Jędrzejowskiej

w Krakowie

przy ulicy Brackiej 5.

mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuje się umieszczaniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej.

(Listy przyjmują się opłacone)

(6448 14—?)

Dzierżawa z wiosną 1884 r.

folwarków: Lachowice zarzeczne i Łysków, mila odległych od Żurawna, powiat Żydaczów. Lachowice mają pola ornego 245 morgów. łąk 51 morg., sianożęć leśnych 142 morg., pastwisk 57 morg. Łysków ma pola ornego 152 morg. Łąk i pastwisk 22 morg., sianożęć leśnych 27 morg. Bliższej wiadomości udzieli właściciel Dr. **Pomianowski**, poczta **Żurawno**. (6847 3-3)

W Stowarzyszeniu

„Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

W Pawłosiowie są do sprzedania:

3 trzyletnie **oryginalne**, przed dwoma laty **z Keltschan** sprowadzone **tryki**.

11 jednorocznych **tryków keltschańskiej rasy**, w Pawłosiowie wychowanych.

Administracya dóbr Pawłosiowa, pr. Jarosław.

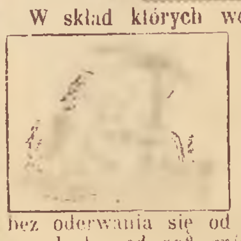
(7025 2—3)

Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD** w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie



rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

We LWOWIE w aptekach: pp. K. MIKOLASCHA, NAHLIKA i KRZYŻANOWSKIEGO etc.

(3695 13-18)

Kawa familijna.

Przesyłam wolne od portoryum i cła wyborne gatunki kawy **„Cuba"** nowego zbioru, gwarantując za wyśmienity smak i aroma, w woreczkach po 5 kilo 7 złr. 60 ct. od colli. (6885 8—15)

S. Ascoli w Tryeście.

Objady warszawskie.

Dla wygody szanownej Publiczności zaprowadziłem z dniem 16go października b. r. na sposób warszawski

Całe objady

składające się z trzech potraw za **40 ct.**, a to:

Rosół lub **zupa**, **sztukamięs i pieczeń z jarzyną**, — albo też:

Rosół lub **zupa, pieczeń z jarzyną i leguminą.** — Codzień do wyboru trzy pieczyste.

Marki abonamentowe na powyższe objady pojedynczo dostać można codziennie w mojej restauracyi.

Biorący naraz 30 marek płaci **tylko 10 złr.**

Objady à la carte wydawać będę i nadal w sposób dotychczasowy. (6113 6 14)

Przytem polecam moją znaną z rzetelności **piwnicę winną**, tudzież doborowe gatunki **piwa** zagranicznego i krajowego.

Polecając się łaskawym względom i licząc na liczne odwiedziny, pozostaję z szacunkiem

Szymon Fedorowicz

restaurator przy ulicy Dominikańskiej **licz. 2.**

Sezon 1882/3.

Chińsko-Rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport

poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod **„Złotym kogutem"**

we Lwowie.

1/2 kilo **Congo** cesarskiej	. .	złr. 2.20
1/2 kilo **Familijnej**	. . .	złr. 3.20
1/2 kilo **Melang de Moskau**	.	złr. 4.20
1/2 kilo **Melang Emperial**	.	złr. 5.20
1/2 kilo oryginalny, opakowany **Souchong**	. . .	złr. 4.—
1/4 kilo **wyśmienitych wysiewek** własnych	. . . .	złr. 1.70

(5831 23 ?)

Do wydzierżawienia od Nowego roku

3 folwarki w Błudnickim majątku,

graniczące z sobą, o milę od stacyi kolej. **Halicz** położone, na lat 6 bez propinacyi wypuszczane, z nadaniem pierwszeństwa razem dzierżawiącym.

	Morgów ziemi				Oziminy morgów		Cena
	razem	ornej	łąk	pastwisk	pszenicy	żyta	roczna
Folwark **Błudniki** zawiera	245	163	42	40	30	30	2450 zł.
„ **Pukasowce** „	242	215	27		33	21	2000 zł.
„ **Siedliska** „	318	210	20	88	20	38	180· zł.
Wszystkie trzy razem	805	588	89	128	83	89	6250 zł.

W Siedliskach dom murowany, 8 pokoi, łazienka, kuchnia etc. W Pukasowcach, nowy 5 pokoi, kuchnia — W Błudnikach 2 pokoje, kuchnia. — Budynki w najlepszym stanie, w połowie nowe. Bliższej wiadomości, za wyłączeniem pośredników i kompetentów żydów, udziela Zarząd majątku w **Błudnikach**, poczta **Halicz.** (6945 3—3)

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego

prawdziwe

kuracyjne

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ul. Halicka, l. 23.

(6068 13 ?)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca

Wódkę francuską ze solą

według przepisu **Willi ma Lee** przyrządzoną, tak do wewnętrznego jako też i zewnętrznego użytku, przeciw przeróżnym bolom i dolegliwościom. — Cena flaszki większej **1 zł. 20 ct.**, mniejszej **70 ct.**

Wódka francuska bez soli kosztuje większa **1 złr.**, mniejsza **60 ct. w. a.**

Olej rybi z miętusa

naturalny, prawdziwy, **nie fałszowany** innemi tańszemi olejami, dla dzieci szkofulicznych, rachitycznych i dla cierpiących na piersi, we flaszkach trójgraniastych **po 80 centów w. a.**

(6390 5—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

kotéż

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6491 8)

Z drukarni Wł. Łozińskiego — Czarneckiego l. 12 dom Wanaszt.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki